

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcina 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 326

Poznań, środa dnia 20 lipca 1932

Rok XXVII

Przepaść

W wydaniu porannym ogłosiliśmy wywiad, udzielony przez ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego dziennikowi „Dortmunder General - Anzeiger”. Wywiad poza sprostowaniem pewnych fałszywych wiadomości, krążących w związku z rozmowami francusko - niemieckimi w Lozannie, zawiera dwa momenty, którym należy się przyrzeć bliżej.

Min. Zaleski oświadczył, co następuje:

„Zawsze byłem zdania, że każde odprężenie między Francją a Niemcami wpłynie również dodatnio na stosunki polsko - niemieckie. To jest przyczyną, dla której w tych sześciu latach, w których stoję na czele polskiego M. S. Z., zawsze usiłowałem kierować się taką polityką, któraaby w żaden sposób nie przeciwstawiała się poprawie stosunków francusko - niemieckich i polsko - niemieckich; przeciwnie, zawsze byłem gotów współpracować przy takiej poprawie”.

Ze min. Zaleski uprawiał taką politykę przez sześć lat, to prawda; ale, że ta sześciolletnia polityka p. Zaleskiego nie dała żadnych dodatnich owoców, że, przeciwnie, była przez agresywny rząd i naród niemiecki stale rozumiana jako dowód słabości Polski, którą należy wyzyskać w bezpośrednich stosunkach z państwem polskim oraz na terenie międzynarodowym przeciw Polsce, to prawda druga. Dowodem tego, że Niemcy przyjęły prezenty polskie, zawarte w umowie likwidacyjnej kosztem najwyższych naszych interesów narodowych i państwowych, a odrzuciły traktat handlowy z Polską. Dowodem dalszym a jeszcze wymowniejszym — cały stosunek Niemiec do zagadnienia granic państwa polskiego i do Gdańska. Polityka niemiecka nie była, by niewątpliwie tak rozzuchwalona, gdyby polityka polska — przy zachowaniu zupełnej równowagi — była jednakoż bardziej męską i ofensywną, a nie wciąż defensywną.

Nie uważamy też, by każde odprężenie między Francją a Niemcami musiało wpłynąć również dodatnio na stosunki polsko - niemieckie. Przeciwnie, wszystko, co się działo, począwszy od Locarna, cały brianizm, wszystko to szło pod znakiem „odprężenia między Francją a Niemcami”, a jednak dzieł w pięćdziesiąt tych posunięć politycznych wpływało na stosunki polsko - niemieckie i na interesy państwa polskiego nie dodatnio, lecz ujemnie. Zdaje sobie z tego sprawę nietylko uświadomiona opinia polska, lecz i sfera trzeźwo na sprawę niemiecką patrzących polityków francuskich.

Opowiedziawszy się następnie za gospodarczym i kulturalnym zbliżeniem narodów polskiego i niemieckiego, min. Zaleski oświadczył:

„Przecież musimy znaleźć w końcu drogę, aby stanowczo zahamować propagandę, prowadzoną przeciwko sobie. Sądzę, że na tem polu zadaniem przedstawicieli prasy obu krajów powinno być znalezienie wspólnego środka i dróg, wiodących do zbliżenia i porozumienia się, aby przez to uniemożliwić propagandę, zatruwającą atmosferę”.

Więc, jeżeli chodzi o „propagandę, zatruwającą atmosferę”, polski minister spraw zagranicznych stawia —

Papen mianowany komisarzem dla Prus

Berlin, 20. 7. (Tel. wł.) Ogłoszony dziś dekret prezydenta Rzeszy w sprawie ustanowienia komisarza dla Prus składa się z dwóch paragrafów.

Paragraf pierwszy mianuje kanclerza Papena komisarzem rządu dla Prus oraz jego pełnomocnikiem dr. Brachta. Komisarzowi udziela się prawo mianowania dalszych komisarzy na terenie Prus dla poszczególnych ministerstw z równoczesnym usunięciem dotychczasowych ministrów. Równocześnie przejmuje on obowiąz-

ki i prawa prezydenta ministrów Prus. Mianowanym przez niego komisarzom przysługują prawa i obowiązki ministrów oraz kierowników poszczególnych resortów. Wszyscy razem są powołani do wykonywania obowiązków i korzystania z praw, przysługujących dotychczasowemu rządowi pruskiemu.

Według par. 2 dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Podpisany jest on przez kanclerza Rzeszy i prezydenta Hindenburga.

Stan wyjątkowy w Berlinie i Brandenburgii

Berlin, 20. 7. (Tel. wł.) Odbyła się dziś konferencja kanclerza Papena z ministrami Prus Hirtsieferem i Severingiem w związku z obecnym położeniem w Prusiech oraz wzmagającą się ostatnio propagandą komunistyczną i w sprawie ostatnich krwawych zająć.

Kanclerz miał zwrócić uwagę ministrom, iż rząd Rzeszy przyszedł do przekonania, że porządek oraz spokój na terenie Prus pozostawiają wiele do życzenia i były częstokroć zakłócane. Policja nie wykazała należytej sprężystości i energii oraz skutecznego przeciwdziałania.

Ponadto zdaniem rządu Rzeszy również odpowiedzialne czynniki administracji wewnętrznej zawiodły i nie zdobyły się na konieczną w podobnych wypadkach stanowczość. Rząd Rzeszy jest zdania, że przedewszystkiem właśnie wskutek tej nieudolno-

ści podniósł głowę komunizm, który obecnie rozpanoszył się ogromnie i wywołuje wszystkie krwawe zajścia.

Konferencja nie dała wyniku, bowiem ministrowie pruscy kategorycznie odrzucili możliwość interwencji rządu Rzeszy, a Severing stanowczo odmówił uznania dekretu prezydenta Rzeszy, przelewającego władzę w Prusiech na kanclerza, jako komisarza. Severing zaznaczył, że nie ustąpi dobrowolnie. Ostatni dekret prezydenta Rzeszy uważa jako akt bezprawia.

Wobec takiego postawienia sprawy przez ministrów pruskich prezydent Rzeszy w porozumieniu z rządem wydał dalszy dekret doraźny, w którym ustanawia wojenny stan wyjątkowy na terenie Berlina i prowincji brandenburskiej. Wobec tego władza wykonawcza i policyjna przeszła w ręce komendanta III okręgu obronnego w Berlinie, gen. Rundstedta.

Dymisja pięciu ministrów włoskich

Rzym, 20. 7. (Tel. wł.) Jak donosi agencja Stefani, ministrowie Grandi, Mosconi (finanse), Rocca (sprawiedliwość), Giuliano (oświata i wychowanie) i Bottai (korporacje) ustąpili ze swych stanowisk.

Król przyjął ich prośbę o dymisję i równocześnie zamianował min. spraw zagranicznych i korporacji Mussoliniego, ministrem finansów — pos. Gui-

do Junga, min. sprawiedliwości — pos. i rektora uniwersytetu w Rzymie prof. de Francisci, min. wychowania i oświaty — pos. i rektora uniwersytetu w Palermo prof. Ercoli.

Dymisja dotychczasowych ministrów a zwłaszcza Grandiego i ministra finansów Mosconiego wywołała w tutejszych kołach parlamentarnych i dyplomatycznych ogólne poruszenie.

i to nie po raz pierwszy — obok siebie, na równi, naród polski i naród niemiecki, mówiąc o konieczności zahamowania propagandy, prowadzonej przez te narody „przeciwko sobie”. Czy tak się godzi czynić na łamach pisma niemieckiego, wobec całego świata członkowi polskiego rządu? Czy zresztą rzeczowo odpowiada to prawdzie? Czy Polacy uprawiają u siebie i zagranicą propagandę przeciwko granicom Rzeszy Niemieckiej, tak, jak Niemcy czynią to wszędzie przeciwko Polsce?

Rozumiemy, że tem „olimpijskiem” — w smutnym znaczeniu tego słowa — stawianiem się ponad własny naród i zrównywaniem dążeń polskich z niemieckimi p. Zaleski chce uzyskać poklask międzynarodowych sfer liberalno-masońskich; to stała jego taktyka. Ale wiemy niemię, że musi być wszystkiego pewna granica, że traktowanie przed światem, a szczególnie przed Niemcami, pokojowej samoobrony narodu polskiego na równi z odwetową zachłannością narodu niemieckiego, i to — powtarzamy — nie po raz pierw-

szy, to jednakowoż działanie nieco zbyt szkodliwe, to widowisko nieco zbyt kompromitujące. A wszystko to dzieje się pod znakiem — „mocarstwowości” Polski!...

Pytamy się zresztą min. Zaleskiego, jaki to obóz w Polsce uprawia przeciw Niemcom „propagandę, zatruwającą atmosferę”? Kto, w praktyce zatracając największe wartości narodowe na rzecz Niemców, — dla ubocznych, wewnętrznych, partyjno-konkurencyjnych względów wrzeszczy na wiecach i w prasie swej: „wojna Niemcom!” — „casus belli!” itp? Odpowiedź brzmi: obóz rządowy na ziemiach zachodnich.

I przedstawiciel tegoż obozu p. Zaleski, senator B. B., na łamach pisma niemieckiego, wobec zagranicy, występuje szumnie przeciw polskiej i niemieckiej „zatruwającej atmosferę” propagandzie „przeciwko sobie”!

Dla obozu narodowego dawanie Niemcom takich wywiadów jest niemożliwością. Zarazem obóz narodowy uważa propagandę w stylu hasel „wojna Niemcom!” i „casus belli” za nieuczciwość wobec własnego państwa lu-

dzi, pozbawionych wszelkiego moralnego poczucia odpowiedzialności. Zato obóz narodowy nie zatracca Niemcom dóbr narodowych, nie utwierdza na ziemi polskiej tysięcy b. pruskich kolonistów i urodzonych agentów niemieckiego szpiegostwa i odwetu i jest przeciwny polityce bezwładnej i ustawicznej defensywy wobec Berlina.

Powtarzamy, co głosimy zawsze: między obozem narodowym a rządowym jest przepaść.

Przed konferencją w Ottawie

Poprzednia konferencja międzyimperialna — rodzaj wspólnego parlamentu Anglii, dominjów i kolonij — odbyła się przed dwoma laty w Londynie. Wówczas premierem był „robotniczy” Mac Donald, dziś na czele rządu brytyjskiego stoi ten sam Mac Donald — przedstawiciel zgody narodowej. Jeśli w r. 1930 wyniki konferencji sprowadziły się niemal do zera, a delegaci kanadyjscy z premierem Bonnettem na czele odjechali pełni oburzenia z powodu nieuwzględnienia ich żądań — to dziś istnieje nadzieja, że kraje nad którymi powiewa brytyjski Union Jack, dojdą jednak w imię wspólnego dobra do porozumienia.

Rolę nieublaganego medjatora odgrywa teraz... statystyka. Niewzruszone cyfry, obiektywnie ilustrujące otchłań, w którą stoczyć się może potężne imperjum, jeśli nie zastosuje środków zapobiegawczych, uderza swą rewelacyjnością. W Zjednoczonym Królestwie zarejestrowano przeszło 4 miliony bezrobotnych. Sheffield, Birmingham, Manchester — były niegdyś dostawcami całego świata; dziś fabryki ich stoją nieczynne. Nowa Zelandja i Australia szczyły się jeszcze do niedawna swem „prosperity”. Dziś sytuacja tych dwóch krajów jest katastrofalna, rządy ich sa w przededniu bankructwa. Afryka Południowa oparła swój dobrobyt na kopalniach diamentów. W dobie kryzysu wszystkie kopalnie stanęły i trzeba było jeszcze „standaryzować” produkcję droższych kamieni! W Kanadzie na 10 milionów ludności milion ludzi jest bez pracy, co przy uwzględnieniu stanu rodzinnego daje wynik: co czwarty conajmniej mieszkaniec kraju nie ma zarobku. Możliwości ma Anglia jeszcze wielkie. Chodzi o racjonalną wymianę produktów, o pogodzenie przemysłu z rolnictwem, wreszcie — nawet o wymianę ludności. Nie należy bowiem zapominać o statystyce: w Anglii i Walji na kwadratową milę przypada 678 mieszkańców, w Zjednoczonym Królestwie — 483, podczas gdy w Kanadzie — 7,25, w Nowej Zelandji — 16,8, w Australji — 3,75! Dominja będą się broniły przed nową kolonizacją, tak niezbędną dziś dla Anglii. Ale czegoż się nie robi dla wspólnego dobra i dla hasła: „Wolny obrót wewnątrz imperjum, mury celne na zewnątrz!” W ten sposób usiłują Anglicy pogodzić konserwatywne restrykcje z wolno-handlowym liberalizmem.

Liczba delegatów na konferencję, przekraczająca wraz z rzeczoznawcami i „doradcami” cyfrę trzystu, ciężar gatunkowy poszczególnych reprezentacyj, w których skład wchodzi prejerzy i ministrowie resortów gospodarczych, obszerny materiał liczbowy i rzeczowy, skrzętnie przygotowywany od roku — wreszcie sytuacja, którą najpoważniejsze sfery City określają: „od czasu poprzedniej konferencji londyńskiej czasy zmieniły się ze złych na gorsze” — wszystko to budzi w tutejszych kołach nadzieję, że Ottawa nie zawiedzie. A jeśli będzie inaczej? L. H.

Zza kulis zbrojeń niemieckich

Sposób uzupełniania Reichswehry

Na zakończenie uwag o organizacji oficjalnej Reichswehry należy wspomnieć o sposobie jej uzupełniania.

Zgodnie z traktatem wersalskim Reichswehra uzupełniana się przez zaciąg ochotniczy. Miejscami werbunku są oddziały. Werbunek jest rzeczą dowódców kompanji i t. p. Sztaby, szkoły, bataljony wyszkolenia i sanitarne nie werbują. Ich brak uzupełnia się szeregowcami wyszkolonymi w oddziałach linjowych.

Przyjmuje się tylko ochotników wzorowych pod każdym względem. Świadectwa moralności wystawia policja. Stopień wykształcenia badany jest przez egzamin. Ochotnik podlega również badaniu psychotechnicznemu. Poza tem musi się powołać na osobistości w społeczeństwie znane, jak proboszcz, nauczyciel, albo były oficer lub podoficer, u

których władze Reichswehry przeprowadzają potem wywiad odnośnie kandydata. Przyjmuje się ochotników od 17—21 lat.

Zakończeniem powyższych formalności, związanych z werbunkiem, jest warunkowe przyjęcie ochotnika do oddziału, o ile jeszcze badania lekarskie wypadną korzystnie. Ochotnik czeka teraz na wezwanie, które odbywa się zasadniczo 1 kwietnia i 1 października. W przeciągu 10 dni po wezwaniu następuje zaprzysiężenie. O ile ochotnik odmówi złożenia przysięgi, zostaje natychmiast zwolniony.

Wybór kandydatów na oficerów następuje dopiero podczas pełnienia służby. W tym celu kandydaci składają specjalny egzamin pisemny i ustny („Fahnenjunkerprüfung“).

Zakazane bronie

Tyle na temat organizacji oficjalnej Reichswehry, która co do litery jest zgodna z przepisami traktatu wersalskiego. Jasnym jest, że organizacja ta nie zadawalna Niemców. Daje im co prawda możność idealnego wyszkolenia żołnierza podczas tak długoletniej służby. To też Reichswehra jest przede wszystkim szkołą dowódców, a każdy szeregowiec Reichswehry jest przygotowywany do objęcia stanowiska podoficerskiego, starsi podoficerowie do pełnienia funkcji młodszych oficerów. Lecz brak broni tego rodzaju, jak artylerja przeciwlotnicza i ciężka, czołgi i lotnictwo, czyniły z Reichswehry wojsko niezdolne do walki z armjami nowoczesnymi.

To też Niemcy od pierwszych chwil powstania Reichswehry starali się przygotować organizację broni zakazanych, a gdy międzysojusznicka komisja kontrolna w roku 1926 zaprzęta swych czynności i opuściła teren Rzeszy, bronie te, lub przynajmniej kadry ich mniej lub więcej potajemnie zorganizowali.

Z braku miejsca nie możemy tu wchodzić w szczegóły. Przytoczę tylko kilka przykładów: W każdym pułku artylerji jedna bateria, zwykle dziewiąta, jest pozornie baterją polową na samochodach, w rzeczywistości zaś jest to bateria przeciwlotnicza.

Kadry artylerji ciężkiej tkwią znów w oddziałach taborów i artylerji morskiej.

W dywizjonach samochodów utworzono — według prasy francuskiej (płk. Reboul) i licznych notatek i opisów ćwiczeń, umieszczanych często w całej prasie niemieckiej — kompanje czołgów, samochodów pancernych, motocyklistów i kompanje przeciwpancerne. Niewinnie brzmiące nazwy „Kampfwagen - Nachbildungs - Kompanie“ na kompanje czołgów, „Panzerkraftwagen - Nachbildungs - Kompanie“ na kompanje samochodów pancernych i „Kampfwagen - Abwehr - Kompanie“ na kompanje przeciwpancerne — nikogo chyba w błąd nie wprowadzą co do istotnego znaczenia i uzbrojenia tych kompanij.

Oficjalnie też, na manewrach, ćwiczeniach, defiladach, Niemcy chętnie pokazują swe rzekome rozbrojenie pod tym względem, posługując się wzorami ćwiczebnymi (atrapami) z blachy i tek-

tury. Wiemy atoli dokładnie, bo o tem i prasa zagraniczna już pisała, i niejednemu dziennikarz niemiecki się „wybajał“ (sit venia verbo!), że są także tutaj uzbrojeni wzorowo w czołgi i samochody pancerne najnowszej konstrukcji. Zresztą trudnoby było komukolwiek uwierzyć, że poto utrzymują w każdej dywizji kompanje czołgów, kompanje samochodów pancernych i kompanje przeciwpancerne, aby się posługiwać, szkolić i do walki wyruszyć z tekturowymi lub blaszanymi „atrapami“.

Również w oddziałach taborów są kadry plutonów chemicznych, zajmujących się przede wszystkim zadymianiem pola walki względnie obiektów, mających ujęć obserwacji nieprzyjaciela. Plutony chemiczne występowały już częstokroć na różnych ćwiczeniach Reichswehry, a prasa opisywała ich działalność. Niewątpliwie te same plutony chemiczne są szkolone i przygotowywane do prowadzenia walki gazowej.

Co do lotnictwa, to najważniejszym jest posiadanie w chwili wybuchu wojny samolotów niszczycielskich. Pod tym względem Niemcy nie będą mieli trudności, posiadając samoloty wielosilnikowe typu ciężkiego, jak np. Dornier-10, Junkers G-38 i Junkers G-24. Dla lotnictwa linjowego, t. j. współpracy z piechotą, artylerją i dalekiego wywiadu Niemcy w chwili wybuchu wojny wyciągną niewątpliwie dużą ilość samolotów, do tego celu przydatnych, z bardzo silnie rozwiniętego lotnictwa cywilnego (sportowego i komunikacyjnego), a potrzebny przemysł lotniczy, już dzisiaj nastawiony i gotowy do produkcji seryjnej, w przeciągu kilku tygodni od chwili wybuchu wojny dostarczy potrzebnej ilości samolotów odpowiednich. Pod względem personelu Niemcy też trudności mieć nie będą.

Dostarczą im go nie tylko lotnictwo cywilne, posiadające już dzisiaj kilka tysięcy pilotów, lecz również sama Reichswehra, posiadająca kilkadziesiąt pilotów i obserwatorów, oficerów, wyszkolonych tak w kraju, jak i zagranicą (w Sowieciech — oficerowie lądowi, w Szwecji — oficerowie marynarki, szkoleni przede wszystkim w zakresie lotnictwa myśliwskiego).

MARS.

Pod adresem władzy „sokolej” na Pomorzu

„Słowo Pomorskie” kreśli następujące uwagi:

W prasie B. B. nie było i niema sprawozdań ze strasznych procesów warszawskich, lubelskich i gdyńskich. Tak, właśnie gdyńskich. Bo w tej Gdyni toczył się przez długie tygodnie olbrzymi proces o łapówki i nadużycia, których się dopuścili niektórzy urzędnicy i „cywile” podczas budowy dworca kolejowego i gmachu pocztowego.

Wyrok jeden już zapadł, a to dopiero jest początek, a raczej przegrzywka. Otóż o tem wszystkim w pismach „sanacyjnych” nie było nic a nic... Rzuciły się natomiast z Krakowa na Obóz Wielkiej Polski, strzelając do niego kłamstwami, oszczerstwami, przekreśnionymi faktami.

Jest to t. zw. „manewr zaczepny”, podjęty dla osłonięcia własnych grzechów. Kto się boi następstw wspomnianych procesów i wyroków (Tasiemki i jego licznych „towarzyszy”), ten musi w niebogłosy wrzeszczeć o czemś takim, co by mogło zagłuszyć wrażenie owych kompromitujących „wyczynów” kryminalnych.

Nadarzył się zlot sokolstwa w Gdyni — no i można o czem krzyknąć: „Krwawa zbrodnia Obwiepolaków! Ojciec zamordowanego chłopca wytacza proces kierownictwu O. W. P.” — Takie i tym podobne „sprawozdania” idą w świat; trafiły nawet do Paryża...

Otóż my te dywersyjne „manewry” obozu Tasiemków i Sobierajów dobrze rozumiemy i nawet im się nie dziwimy. Przeciwnie! Bylibyśmy zdumieni, gdyby prasa B. B. zachowała się inaczej.

Nie możemy jednak zrozumieć milczenia, którem się otulił zarząd dzielnicowy „Sokoła”, nie wyjaśniając publicznie tego, co o nim piszą „sanacyjne” dzienniki. Powołują się one uparcie na to, że władze naczelne „sokolstwa” pomorskiego prowadziły jakieś rozmowy z władzami państwowymi i policyjnymi w Gdyni, — że już w piątek przed zlotem miało rzekomo dojść do umowy co do wykluczenia z pochodzenia wszelkich innych organizacji, — że ktoś z kierownictwa dzielnicowego miał nawet prosić o „zamknięcie bram”, gdy tylko ostatnia czwórka sokolów wyjdzie ze stadjonu.

Z drugiej strony donoszą nam z

Gdyni, że zwierzchnie czynniki sokolstwa miejscowego (t. j. gdyńskiego) zezwoliły członkom O. W. P. wziąć udział w pochodzie. Obóz Wielkiej Polski nie chciał się nikomu narzucać; kierownicy O. W. P. lojalnie pytali miejscowych gospodarzy złotych o to, czy mogą iść w pochodzie; otrzymali odpowiedź przychylną. Trzeba te szczegóły wyjaśnić jak najprędzej, ponieważ ma to wielkie znaczenie dla opinji publicznej.

Sądymy, że dzielnicowe kierownictwo „Sokoła” łącznie z członkami gniazda (i komitetu) gdyńskiego wysłiwił ze swojej strony to, co jest niejasne. Trzeba stwierdzić, czy zwolennicy O. W. P. mają być uważani na uroczystościach „sokolstwa” za niepożądanych intruzów, czy też za (mniej lub więcej miłych) gości, których się dopuszcza do udziału. Trzeba też stwierdzić, czy członkowie O. W. P. mieli prawo uważać się za gości w Gdyni, czy nie? Oni się uważali za gości, opierając się na poprzednich zaproszeniach (gdy chodziło o stworzenie „komitetu Mestwinowskiego”) oraz na brzmieniu odezwy, wydanej przed zlotem.

Jeżeli ktoś z „Sokoła” miał jakąś (tajną lub nieujawnioną) umowę z jakimś czynnikiem „sanacyjnym” albo też z niektórymi urzędnikami, to trzeba to wyjaśnić. Wymaga tego honor i uczciwość tak chwalebnej i godnej organizacji, jaką jest „Sokół” w oczach społeczeństwa. W Gdyni stracił młode życie ś. p. Kosznik; odpowiedzialnością za tę śmierć prasa „sanacyjna” obarcza członków O. W. P., nie czekając na wyrok sądowy.

Zanim sąd powie ostatnie słowo w tej sprawie, mamy prawo żądać od kierownictwa „Sokoła”, by ze swej strony oświetliło szczegółowo swój stosunek do udziału O. W. P. w uroczystościach złotych w Gdyni.

Tyle „Słowo Pomorskie”. Oświadczenie dzielnicowych władz „Sokoła” jest tem konieczniejsze, że wszystko wskazuje, iż zajścia w Gdyni były bardzo na rękę tym czynnikom, któreby chciały w jakikolwiek sposób skompromitować Obóz Wielkiej Polski, ciesząc się wśród społeczeństwa ogromną popularnością, oraz które — zwłaszcza na Pomorzu — szukają sposobów wywołania rozdziewików między poszczególnymi organizacjami narodowymi.

Zajęcia w Gdyni dały asumpt do metodycznej naganki na O. W. P. prasie „sanacyjnej”, która zachowuje się tak, jakby tylko czekała na wypadki gdyńskie, by rozpocząć swoją zajadłą kampanje. „Sanacyjny” „I. K. C.” zupełnie wyraźnie odsłonił intencje tej kampanji, donosząc w jednym z numerów o „napaści” (!) O. W. P. w Gdyni na... „sokolów”. Oszczerstwo to demaskuje cel zajęć, wywołanych w Gdyni.

Tymczasem wiadomości zbierane na miejscu potwierdzają, że wypadki w Gdyni nie były spowodowane zachowaniem się członków O. W. P., wybuchły one ni stąd ni zowąd, bez istotnego powodu.

Mając na uwadze to, co stało się w Gdyni i Kaliszu, oraz posiadając inne jeszcze informacje, władze dzielnicowe O. W. P. miały więc dostateczne podstawy do wydania do członków O. W. P. polecenia stosowania czujności wobec możliwych prowokacyj, mających na celu dostarczenie czynnikom wrogim idei narodowej jakiegokolwiek sztucznego oczywiście materiału przeciw O. W. P.

Znamienne sprostowanie ojca ś. p. Kosznika

Ojciec ś. p. Norberta Kosznika, nieśczęśliwej ofiary zajęć w Gdyni, rozesłał do prasy „sanacyjnej” sprostowanie, w którym stwierdza:

„Nieprawdą jest, że jako ojciec tragicznie zmarłego Norberta Kosznika podczas zajęć z okazji zlotu „sokolów” w dniu 10 lipca rb. zamierzam wytoczyć powództwo cywilne przeciwko aresztowanemu członkowi OWP. Prawdą natomiast jest, że powództwo cywilne w sprawie tragicznie z powodu zajęć powyższych zmarłego syna mego wytoczę innym czynnikiem, za wypadek ten rzeczywiście odpowiedzialnym.”

(—) Brunon Kosznik.

„Strzelcy” na zlocie sokolim w Gdyni

Pelpliński „Pielgrzym” doniósł w dniu 10 b. m., że „sokolini”, którzy przybyli do Gdyni z poza Warszawy, twierdzili, iż w czasie podróży spotkali trzy wagony zamknięte „strzelców”

którzy jechali z Warszawy. Na zapytanie dokąd udają się odpowiedzieli, że nie wiedzą. Dopiero za Tczewem poinformowano ich, że podróż prowadzi do Gdyni, gdzie jest zlot „sokolini” i przybywa dużo ludzi, dlatego może tam się coś stać (!). W Gdyni „strzelców” schowano tak dobrze, że nie można ich było nigdzie zauważyć; dopiero wieczorem grupki maszerowały po mieście.

Wiadomość „Pielgrzyma” znajduje nieoczekiwanie potwierdzenie ze strony niemieckiej. „Danziger Neuste Nachrichten”, które z racji polskiego bojkotu wymieniają wypadki rzekomej gdańskiej kurtuazji w stosunku do Polski, m. in. informują (nr. 164), że gdy w nocy z soboty na niedzielę (z 9 na 10 lipca) do zwyczajnego pociągu nocnego z Tczewa doczepiono o godz. 0,18 trzy wagony z „polskimi legionistami” i gdy na granicy gdańskiej okazało się, że nie posiadają wykazów, to jednak ich przepuszczono, chociaż wiadano, że jadą do Gdyni na „antyniemiecką” demonstrację.

Wszystko zgadza się co do joty. Trzy wagony „strzelców” z „Pielgrzyma” odpowiadają w zupełności trzem wagonom „polskich legionistów” z „Danziger Neuste Nachrichten”. O tem, żeby gdańszczanie pomylili „sokolów” z „legionistami”, niema mowy, bo Niemcy znają mundury „sokole” doskonale jeszcze z czasów przedwojennych.

W prasie „sanacyjnej” nie żałowano w ostatnich czasach miejsca i farby na szerzenie twierdzenia, iż zajście na stadjonie w Gdyni było zawczasu przygotowane przez „trzymające się na uboczu siły endeckie”, którym zależało na sprowokowaniu policji. Dowodów na to twierdzenie niema, ale są dowody na to, że sprowadzono do Gdyni trzy wagony „strzelców”, którzy przygotowani byli do „zakłócenia „sokolego” święta. Bierność „strzelców” w Gdyni tłumaczy się tem, iż „sanatorzy” nie spodziewali się, że do Gdyni zjedzie bez mała 5000 umundurowanych „sokolów”, bowiem raporty, które na kilka dni przed zlotem szły do Torunia i Warszawy, „przewidywały” nikły udział „sokolów” w zlocie.

„Sokół” inowrocławski odpiera napaść pisma „sanacyjnego”

Zarząd „Sokoła” inowrocławskiego ogłasza, co następuje:

W związku z napaściami „sanacyjnego” „Dnia Kujawskiego” oświadczamy co następuje:

Zamieszczone w dniach 10 i 12 lipca br. na łamach „Dnia Kujawskiego” niecne napaści na „Sokoła” i jego członków odpiaramy jako bezprzekładną potwarz i oszczerstwo publiczne, podjęte w celu poniżenia „Sokoła” w oczach społeczeństwa.

„Sokół” inowrocławski należy do najstarszych gniazd sokolich na ziemiach zachodnich; w życiu narodowym dzielniczy naszej brał aktywny udział w czasach niewoli; przez blisko 50 lat kształcił i przygotowywał „Sokół” młode pokolenia do czynnej służby narodowej, był jedyną na ziemiach zachodnich placówką narodową, wychowania fizycznego i przygotowania wojskowego, członkowie jego brali czynny udział w powstaniu wielkopolskiem, to też zasługi narodowe „Sokoła” inowrocławskiego nie ulegają żadnej wątpliwości.

Ohydne napaści „Dnia Kujawskiego” piętnujemy z całą stanowczością jako potwarce oszczerstwo i publiczną zniewagę „sokolstwa” kujawskiego.

Nie chcemy i nie będziemy polemizowali z pismem „sanacyjnym”, które dla zdobycia abonentów, a więc w celach zarobkowych, rzuca kalumnje na młodzież narodową, tworzącą zastępy „Sokoła” inowrocławskiego. „Sokoła” stać na wyższy poziom etyczny i umysłowy, aby nie reagować na insynuacje i potwarce pisma, jakim jest „sanacyjny” „Dzień Kujawski”.

W czasie upałów

gasi pragnienie i orzeźwia

Piwo Grodzkie!

Na poniżanie czci, honoru i zastęp narodowych „Sokoła” inowrocławskiego odpowiadamy hasłem „w zdrowym ciele, zdrowy duch”.

Hasłem tem zwyciężaliśmy i nadal będziemy zwyciężać, występując prze-

ciwko ludziom, dla których duch narodowy „Sokoła” zdaje się być największą przeszkodą w opanowaniu ziem zachodnich.

Zarząd Tow. Gimn. „Sokół” w Inowrocławiu.

Ustąpienie Grzesińskiego i jego współpracowników

Berlin, 20. 7. (Tel. wł.) Prezydent policji berlińskiej socjalista Grzesiński ustąpił. Następcą jego mianowano prezydenta policji w Essen Melchera.

Przejęcie władzy przez nowego prezydenta odbyło się w godzinach południowych w obecności wykonującej naczelną władzę administracyjną i policyjną gen. von Rundstedta.

Równocześnie ustąpił wiceprezy-

dent policji dr. Weiss i komendant berlińskiej „szupo” pułk. Heimannsberg, którego miejsce obejmuje wyznaczony przez komisariat rządowy pułk. Poten. Stanowisko wiceprezydenta policji narazie jest nieobsadzone.

W godzinach południowych kanclerz przyjął przedstawicieli poszczególnych krajów związkowych, jak Bawarii, Badenji, Saksonji, Wirtembergji, Turynji i Hamburga.

Ministrowie pruscy odwołują się do trybunału Rzeszy

Berlin, 20. 7. (Tel. wł.) Działalność komisarsza Rzeszy w Prusiech rozpoczęła się z dniem dzisiejszym.

Premjerowi pruskiemu Braunowi, który znajduje się również w Berlinie, dostarczono do mieszkania prywatnego pismo o usunięciu go. Pozostali ministrowie otrzymali zawiadomienia w swych ministerstwach.

Krótko potem wszyscy wraz z pre-

mjerem Braunem zebrał się na konferencję, na której omawiano przebieg ostatnich wypadków. Postanowiono nie uznać obecnych doraźnych zarządzeń dekretowych prezydenta Rzeszy, uważając je jako nieuzasadnione i odwołać się do trybunału Rzeszy z równoczesną prośbą o tymczasowe zarządzenie zniesienia tych dekretów.

Zapowiedź walki z komunizmem w Rzeszy

Berlin, 20. 7. (PAT.) W ogłoszonym przez radjostację niemieckie komunikacie rząd Rzeszy zapowiada, że zakaz demonstracji jest wstępem do dalszych zarządzeń w walce przeciw wykroczeniom politycznym ze strony ugrupowań radykalno-lewicowych.

Rządy krajów związkowych wezwano do zastosowania wszelkich środków celem likwidacji kryjówek i tajnych magazynów broni komunistów,

których istnienie ujawniły ostatnie dochodzenia. W razie konieczności rząd Rzeszy proponuje prezydentowi Hindenburgowi wydanie jak najostrejszych zarządzeń.

„Naród niemiecki — głosi komunikat — może z całym zaufaniem oczekiwać od rządu Rzeszy energicznych postanowień i ostrych represyj przeciwko elementom wywrotowym.

robotnicy jednak postanowili strajkować aż do otrzymania całości należnych im pieniędzy. (w)

Echa zająć w Gdyni

Gdynia, 20. 7. (Tel. wł.) Sąd okręgowy w Starogardzie, wydział zamiejscowy karny w Gdyni w składzie: wiceprezes s. o. Heidrich, s. o. Prabucki i asesor Pałędzki, dziś w południe postanowił na zażalenie, wniesione przez adw. Jankowskiego, utrzymać w mocy postanowienie sędziego śledczego w sprawie aresztowania członków O. W. P.: Ciesielskiego, Sobczaka, Piepera, Stanisławskiego i Konkola. Zażalenia dalszych aresztowanych jeszcze do sądu nie wpłynęły.

Ogółem przebywa w więzieniu w Starogardzie i Wejherowie 12 szlonek O. W. P. Akt oskarżenia, który opracowuje podprokurator Wedegis, ukończony ma być za kilka dni. Termin rozprawy przewiduje się na połowę przyszłego miesiąca. S. B.

Sąd doraźny

Gdynia, 20. 7. (Tel. wł.) W najbliższy poniedziałek odbędzie się tu lub w Starogardzie pierwszy na północnym Pomorzu sąd doraźny. Oskarżony jest o szpiegostwo Georg Reschotski, 58-letni rzekomy murarz, rodem z Gdańska. Sądowi przewodniczyć będzie wiceprezes s. o. dr. Jodłowski ze Starogardu a oskarżenie wnieśli prokurator Baszkowski z Grudziądza. S. B.

Dworzec morski

Gdynia, 20. 7. (Tel. wł.) W porcie, koło budynku kapitanatu, na Nabrzeżu Francuskim, rozpoczęto kopanie fundamentów pod budowę morskiego dworca kolejowego. Budowa ma być wykonana na kredyt, ponieważ rząd nie posiada pieniędzy. Z tej racji nie było też przetargu publicznego na wzniesienie tego gmachu. S. B.

Na studja do Polski

Gdynia, 20. 7. (Tel. wł.) Z wycieczką Związku Narodowego Polskiego w Ameryce, która wczoraj tutaj przybyła na pokładzie statku „Kościszko” i dziś znajduje się w Poznaniu, przyjechało czterech studentów i jedna

studentka, narodowości polskiej. Pozostaną oni w Polsce i kształcić się będą w naszych wyższych uczelniach.

Studenti Witold Baranowski i Bernard Kaźmierski będą uczęszczali na politechnikę w Warszawie, Edward Miechurski zapisze się na Uniwersytet Jagielloński, a Janina Szyjewska i Kazimierz Karpiński wstąpią do jednej z polskich akademii sztuk pięknych. S. B.

Katastrofalne wybuchy

London, 20. 7. (Tel. wł.) Donoszą z Brokville w stanie Ontario (Am. Póln.), że wydarzyła się na rzece św. Wawrzyńca katastrofa, której ofiarą padło kilkunastu ludzi.

Wskutek niespodziewanego przedwczesnego wybuchu dynamitu wyleciała w powietrze łódź z 16 robotnikami. Dwóch poniosło śmierć na miejscu. Jedenastu prawdopodobnie utonęło, gdyż dotąd brak wiadomości o ich losie, trzy osoby zostały ciężko poranione.

Paryż, 20. 7. (Tel. wł.) W jednej z fabryk prochu w departamencie Seine i Oise nastąpił dziś wybuch granatu, który spowodował śmierć dwu robotników, raniąc szereg innych, w tem kilku ciężko. Pomiędzy ciężko rannymi jest kierownik oddziału kapitan wojsk francuskich.

Zabity przez piorun

Łódź, 20. 7. (PAT.) We wsi Olbrachcice, gminy Dąbrowa Zielona w czasie szalejącej burzy wybuchł pożar w tak zw. czworakach.

Jeden ze współwłaścicieli czworaków Ignacy Miklas zajęty ratowaniem dobytku rażony został piorunem i poniósł śmierć na miejscu. Pożar strawił zabudowania gospodarskie, dom mieszkalny, wyrządzając straty około 20 tys. zł.

Dyrektor monopolu solnego

Warszawa, 20. 7. (PAT.) Prasa donosi, że w tych dniach na stanowisko dyr. monopolu solnego został powołany Marjan Mickiewicz, inż. technolog.

Kościół spłonął

Warszawa, 20. 7. (Tel. wł.) We wsi Rogów pow. pińczowski podczas burzy piorun uderzył w stary kościół modrzewiowy, który spłonął doszczętnie. (w)

Pensje wypłacone będą normalnie

Prasa prądzowa zaprzęca pogłosem, jakoby pensje urzędnicze miały być obecnie wypłacane z dołu i jakoby system ten miał być wprowadzony stopniowo od 1 sierpnia w przeciągu trzech miesięcy. W dniu 1 sierpnia pensje urzędnicze wypłacone będą — według doniesień pism prządowych — normalnie.

Przepowiednia pogody na czwartek:

W dalszym ciągu pochmurno, jeszcze chłodno, wiatry zachodnie, miejscami nieznaczne opady.

Kurs złotego, Dziś rano notowano kurs

dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.90 1/4 zł.; w Gdańsku na Warszawie 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.80 zł., gotówka 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.56 do 173.82 zł., gotówką 173.22 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 20. 7. 1932 r. Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany. — Z pożyczek państwowych płacono za 5% Poż. konwers. 35.35—35.50, pozatem poszukiwano — jednakże bez obrotów — 4% Poż. inwest. po 92 1/2, 4% Premjówki dol. po 46 1/2 oraz 3% Poż. bud. po 36. — Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano 8% listy dol. stare po 43—44 w placeniu, zaś 4% listy zast. konwert. ostemplowane obracano po 25% w tranzakcjach; w końcu handlowano mniejszą ilość 6% listów żytnich po 11 — bez kwalifikacji do notowania. Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych notowano Bank Polski po 70 w od-daniu.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu) 5% Pożyczka konwersyjna 35.35—35 1/2 P.

8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 43—44% P.

4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. ostempl. 25% +

(Kurs w złotych)

4% Poż. premj. dolar. s. III 5 dol. 46.50 P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję) Bank Polski I em. 70.— O. Tendencja bez zmiany.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 20. 7. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69,95 kg (119,1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg (127,1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74,35 kg (126,4 f. w. h.); 5) jęczmienia poz. i pom.: a) 54 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa poz. i pom 43,55 kg. (74,1 f. w. h.)

Ceny orientacyjne

Zyto	20,00—20,50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	21,50—22,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień zimowy	16,50—17,50
Usposobienie spokojne.	
Owies	19,50—20,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	33,25—34,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	35,00—37,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	11,75—12,00
Otręby pszenne	9,50—10,50
Otręby pszenne (grube)	10,50—11,50
Rzepak	25,00—26,00
Łubin niebieski	11,00—12,00
Łubin złoty	15,00—16,00

Stoma: pszena i żytnia luzem 2,75—3,00 pszena i żytnia prasowana 3,25—3,50 owsiana i jęczm. luzem 2,75—3,00 owsiana i jęczm. prasowana 3,25—3,50

Siano nowe

zwykle luzem	5,00—5,25
zwykle prasowane	5,50—6,00
nadnoteckie luzem	5,25—6,00
nadnoteckie prasowane	6,25—6,75

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 540 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 20. 7. 1932 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	123,85	124,16	123,54
Gdańsk	173,95	174,38	173,52
Holandja	359,65	360,55	353,75
London	31,85	32,02	31,72
Nowy Jork			
kabel	8,928	8,948	8,908
Paryż	34,98	35,07	34,89
Praga	26,41	26,47	26,35
Szwajcaria	173,85	174,28	173,42
Włochy	45,60	45,82	45,38
Berlin	212,30		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	36,15	
4% poz. inw.	95,25	95,50
5% poz. konw.	36,00	
4% poz. dolarowa	47,75	47,60
6% poz. dol.	53,25	54,00
7% poz. stabil.	48,25	47,50
10% poz. kolejowa	101,00	

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—71,50
-------------	------------

Tendencja utrzymana.

PLÓDY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 20. 7. 1932 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	241,00—243,00
Natychm. załad. i bież. miesiąc mocna, pozatem stała.	
Zyto march. 72—73 kg.	0,00—0,00
Tendencja słaba.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	160,00—172,00
Tendencja mocna.	
Owies march.	159,00—164,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	29,50—33,75
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia 70%	24,75—26,50
Tendencja spokojna.	
Otręby pszenne	11,50—11,80
Tendencja stała.	
Otręby żytnie	10,25—10,60
Tendencja stała.	
Groch Victoria	17,00—23,00
Groch drobny jadalny	21,00—24,00
Groch pastewny	15,00—19,00
Peluszka	16,00—18,00
Bób	15,00—17,00
Wyka	17,00—19,00
Łubin niebieski	10,50—11,50
Łubin złoty	15,00—16,50
Kuchy lniane 37%	10,40—10,70
Kuchy z orzecha ziemnego	11,20—11,30
Kuchy mielone (mączka)	11,40—11,50
Wytłoki suche paryt. Berlin	9,40—9,60
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,20—10,30
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,00—11,10

Ogólna tendencja niepewna.

Uroczystość na Jasnej Górze

Częstochowa, 20. 7. (Tel. wł.) Na konferencji, odbytej u J. E. ks. biskupa Kubiny opracowano program uroczystości jubileuszowych Jasnej Góry.

Uroczystości te w pierwszej serii rozpoczną się w dniu 13 sierpnia i trwać będą do 16 sierpnia. Dnia 15 sierpnia przybywa p. Prezydent i będzie obecny na uroczystościach wieczornych. Następne uroczystości odbędą się dnia 21, 26 i 29 sierpnia oraz 8 września.

Szczegóły programu ogłoszone będą w tych dniach.

Nowy rząd w Estonji

Tallin, 20. 7. (PAT.) Nowy gabinet ukonstytuował się ze stronnictw agrarnych i centrum narodowego. Skład jego jest następujący: prezes rady ministrów — Einbund, min. spr. zagranicznych — Pung, min. gospodarstwa narodowego — Zimmermann, min. obrony kraju — Kerem, min. spr. wewnętrznych — Anderkopp, min. rolnictwa — Koester, min. komunikacji — Raudsepp, min. oświecenia publicznego i opieki społecznej — Kuersonson.

Prezes rady ministrów Einbund należy do stronnictwa agrarjuszy i był dotychczas prezydentem izby. Poprzedni rząd podał się do dymisji po zebraniu się nowego parlamentu.

Przeciw mundurom partyjnym

Berlin, 20. 7. (PAT.) Pruska rada państwa uchwaliła na wniosek przedstawicieli centrowych wezwać rząd pruski do zwrócenia się do rządu Rzeszy o ponowne wydanie zakazu noszenia mundurów partyjnych.

Strajk w Radomsku

Częstochowa, 20. 7. (Tel. wł.) W fabryce mebli giętych „Masovia” w Radomsku zastrajkowało 200 robotników, protestując w ten sposób przeciw niewypłacaniu zarobków już od czterech tygodni.

Administracja fabryki okazała gotowość uiszczenia połowy należności,

Bezczelność senatu gdańskiego

Świadomie kłamliwe przedstawienie zajścia z wycieczką polską w Piekło — Odpowiedź komisarza gen. Rzpłitej

Gdańsk, 20. 7. (PAT). Senat gdański wystosował do kom. gen. Rzpłitej pismo w sprawie wycieczki Polaków gdańskich do wsi Piekło. Senat w piśmie swem nie zaważał się użyć słowa „prowokacja” na określenie zachowania się uczestników wycieczki. „Prowokacją” miało być wnoszenie przez wycieczkę okrzyku: „Niech żyje Polska!” Poza tem senat przedstawił cały przebieg tak, jakby to był nieoczekiwany najazd z Polski na terytorjum Gdańska.

Kom. gen. Rzpłitej wysłał ze swej strony pismo do senatu, stwierdzające na wstępie bezpodstawność i gołosłowność zarzutów władz gdańskich. W dalszym ciągu ustala faktyczny przebieg wypadków.

Wycieczka Polaków gdańskich była od paru dni zapowiedziana w prasie, przyczem dnia 9 lipca jej inicjatorzy zawiadomili w należyty sposób o zamierzonym odwiedzeniu Piekła kompetentną w tym wypadku dyrekturę cel w Gdańsku i otrzymali jej zezwolenie. Jednakże w Piekło mimo tego zezwolenia urzędnicy gdańscy nie dopuścili do wylądowania.

Wycieczka przyjechała na zaproszenie Polaków, zamieszkałych w Piekło, którzy zebrali się na brzegu Wisły, aby przywitać przybyłych gości. Policja w brutalny sposób rozprędziła oczekujących na brzegu i obrzuciła ich stekiem obelg. Również nadjeżdżający z wycieczką statek powitano obelgami. Jeden z policjantów wymierzył w kierunku statku rewolwer.

Stwierdzając ten stan rzeczy kom. gen. żąda od senatu pociągnięcia do odpowiedzialności urzędników gdańskich, którzy spowodowali zajście, wyjaśnienia powodów, dla których nie dopuszczono do wylądowania i zwrócenia kierownikom wycieczki kosztów wynajęcia statku w kwocie 700 zł oraz wydania odpowiednich zarządzeń, aby wycieczka, która w najbliższym czasie ma zamiar ponownie udać się do Piekła, mogła tam wylądować bez żadnych przeszkód. Do pisma gen. kom. dołączonych jest kilka fotografii, ilustrujących zachowanie się policjantów zarówno w stosunku do zebranej ludności, jak i do uczestników wycieczki.

Przed procesami o zajścia na Kaszubach

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Wejherowo, 19 lipca.

Prasa narodowa, szczególnie zaś „Kurjer Poznański” wielokrotnie zwracał uwagę na szkodliwą dla interesów państwa politykę pewnych czynników „sanacyjnych” na Kaszubach, a więc w tej części kraju, która — choćby ze względu na napór niemiecki — wymaga szczególnej pieczołowitości i oględności w postępowaniu. Postępowanie „sanacji” wzbudziło i wzbudza w dalszym ciągu duże rozgoryczenie wśród ludności kaszubskiej, która nie może zrozumieć tego, że na każdym kroku usuwa się żywioły miejscowe, a faworyzuje się specjalnie elementy „sanacyjne”, nastane z zewnątrz. Do wzrostu tego rozgoryczenia przyczyniły się jeszcze obecne trudne warunki gospodarcze i walka o chleb.

Na tle tych nastrojów, doszło właśnie w dniu 20 maja rb. w Orlu pod Wejherowem do poważnych zajść, wywołanych wiadomościami, że w cementowni tamtejszej nie zatrudnia się robotników miejscowych, lecz przysłanych z zewnątrz „strzelców” i członków inn. organizacji „sanacyjnych”. Tłum robotników kaszubskich, uzbrojony w kije, wdarł się do zabudowań cementowni i zażądał od robotników, tam zatrudnionych, wylegitymowania się, skąd pochodzą. Pozatem obito i przepędzono portjera cementowni Edwarda Junga, „strzelca”. Zawezwana policja rozproszyła tłum i dokonała licznych aresztowań. W dniu 21. bm. na ławie oskarżonych zasiadzie 15 uczestników najścia na cementownię w Orlu, m. i.: Bernard Słowy, Feliks Szweba, Jan Hallmann, Feliks Grzenkiewicz, Jan Kuchta, Antoni Słowy i Antoni Czerwicki, wszyscy Kaszubi z Wejherowa, przebywający w więzieniu od dnia zajścia.

W sześć dni po wypadkach w Orlu podobna scena rozegrała się w Cetnie pod Puckiem, gdzie tłum robotników, rzemieślników i rolników kaszubskich, uzbrojony w kije w pobliskim lesie, wdarł się do budynku kierownictwa Drogi Nadmorskiej, pobił znajdujących się tam robotników i zdemolował lokal. Aresztowani wówczas Jakób Wrosz, Franciszek Bolda, Aleksander Roeste, Franciszek Skwiercz, Jan Styna i August Hintzka, znajdują się jeszcze w więzieniu w Pucku i również w dniu 21. bm. staną przed sądem w Wejherowie.

Zajścia te znajdują więc swój epilog w sądzie. By jednak zapobiec tego rodzaju objawom na przyszłość, konieczną jest rzecz radykalna zmiana dotychczasowej szkodliwej polityki i usunięcie przyczyn, które powodują rozgoryczenie wśród ludności kaszubskiej. F o b.

W obronie interesów żydowskich

„Sanacyjny” „Dzień Pomorski” prowadzi w dalszym ciągu zaciętką, nieprzebiegającą w środkach kampanię przeciw Obozowi Wielkiej Polski. Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że kampanja ta rozpoczęła się właśnie w chwili, gdy O. W. P. podjął akcję, uświadamiającą opinię publiczną o niebezpieczeństwie najazdu Żydów na Pomorze. Zażyłość, z jaką „Dzień Pomorski” począł zwalczać akcję Obozu, jest wymownym świadectwem, jak bardzo czynnikiem „sanacyjnym” zależy na przenikaniu do województw zachodnich Żydów, by móc następnie przy ich pomocy rozbić i rozkładać nasze społeczeństwo.

Świeżo „Dzień Pomorski” zaatakował młodzież narodową z powodu zajść w Poroninie, gdzie, jak wiadomo, doszło do starcia między 20 akademikami polskimi, a 120 Żydami. „Dzień Pomorski” i tu występuje w obronie Żydów, pisząc o „aktach terroru (!) ze strony młodzieży narodowej.

Słowem pismo to zupełnie już jawnie występuje w roli orędownika interesów żydowskich i zagalopowuje się w tym kierunku dalej jeszcze, niż „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, redagowany przez pp. Rubla i Zweiga, który przedstawił zajścia w Poroninie w sposób znacznie obiektywniejszy, niż „sanacyjny” organ toruński.

Broniąc Żydów, „Dzień Pomorski” szczerze dalej przeciw Obozowi Wielkiej Polski i powtarza znów stare kłamstwa na temat wypadków w Gdyni, rzekomego „napadu” na plebanję w

Opaleniu itd. Wątpić należy, czy nieodpowiedzialna ta naganka przypada do smaku nawet uczciwsiemu „sanatorom”.

„Puste ręce” żydowskie

Z inicjatywy t. zw. żydowsko-amerykańskiego kongresu (na czele dr. Stefan Wize, rabin, jeden z wrogów Polski) zwołano do Genewy na 14 sierpnia r. b. konferencję przedstawicieli różnych organizacji żydowskich z całego świata. Ma ona zająć się rozpatrzeniem wielu spraw i zdecydować, czy w roku następnym ma być zwołany żydowski kongres światowy, ewentualnie jako stała reprezentacja światowego żydostwa. Fakt zwołania tej przedwstępnej konferencji wywołał spór wśród działaczy żydowskich, zwłaszcza w Ameryce, czy taka konferencja światowa nie jest szkodliwa dla sprawy żydowskiej ze względu na zarzuty judofobów, którzy dopatrzają się w niej spisku światowego żydostwa przeciw narodom rdzennym.

W związku z tą konferencją genewską zabrali ostatnio głos publicyści żydowscy również z terenu Polski, a między innymi dr. Rozmarin, T. Stapnicki, Nachum Szwalbe. Pierwszy z nich występuje w obronie takiej konferencji, wskazując, że narady jej będą ściśle poufne, a więc judofobi nie będą mogli dowiedzieć się o treści narad.

Drugi z nich, uzasadniając korzyść takiej konferencji światowej, m. in. pisze („Moment” z 8 lipca):

„Dzisiaj zagadnienie żydowskie w świecie nie jest już sprawą polityczną, a raczej społeczną. Przy przebudowie i nowym podziale świata Żydzi wyszli z pustymi rękami.

Podstawa społeczna, na której myśmy budowali nasze istnienie w świecie, zachwiała się, a w związku z tem zachwiała się nasza podstawa polityczna. Nawet tam, gdzie Żydzi uważali, że oni są pewni, równo uprawnieni, zdolni i godni korzystania ze wszystkich praw — nawet tam ich istnienie stało pod znakiem zapytania. W takim czasie Żydzi muszą porozumieć się i obwieścić rodzaj nowej politycznej - gospodarczej orientacji, dostosowanej do nowych okoliczności, w jakie postawiono większą część żydostwa, a, być może, stworzyć środki, któreby mogły służyć jako podwaliny pod nową polityczną - gospodarczą orientację”.

Przy przebudowie świata Żydzi wyszli z pustymi rękami?... Jak, w takim razie, będą czuły się narody rdzenne, gdy Żydzi będą uważali, że mają „pełne ręce”?

A Nachum Szwalbe m. in. pisze („Moment” z 8 lipca):

„Potrzeby żydostwa wymagają jednolitego i światowego frontu żydowskiego. Kiedy on będzie znów wytworzony, wówczas zobaczymy, że nasze wpływy jeszcze nie są tak słabe, jak to przedstawiają sobie nasi wrogowie”.

A kiedy rezultaty owych poufnych narad międzynarodowego żydostwa wyjdą na jaw, wówczas usługna prasa silić się będzie na przekonanie ogółu polskiego, że jest to fałszerstwo, dokonane przez antysemitów...

Mała Ententa a umowy lozańskie

Grecja, Portugalia oraz państwa, należące do Małej Ententy, wstrzymały się prowizorycznie od podpisania umów lozańskich. Przedstawiciele tych państw w Lozannie oświadczyli, iż muszą porozumieć się bezpośrednio ze swymi rządami.

W formie dyplomatycznej został wyrażony ze strony tych państw protest przeciwko treści układów lozańskich, a jednocześnie i zastrzeżenia merytoryczne, które znalazły swój wyraz i uzasadnienie w memorjale przedstawiciela rządu Jugosławji, p. C. Foticza.

Małe państwa, które odsunięto na drugi plan podczas obrad lozańskich, pragnęły również pośrednio zmanifestować swoje niezadowolenie z odsunięcia ich od debat i rozstrzygnięć, niekiedy decydujących dla ich życia gospodarczego, jak to zaznaczył np. rząd belgradzki w memorjale, złożonym przez p. Foticza.

Memorjal jugosłowiański wskazuje na to, iż Jugosławja winna była w myśl planu Younga otrzymać w r. 1932 i 1933 sumę 79 milionów marek w złocie. Deficyt, wywołany przez skreślenie tej sumy w budżecie Jugosławji po stronie wpływów, grozi państwu ciężkimi konsekwencjami i może spowodować ostre zaburzenia w życiu finansowym i gospodarczym.

Ponieważ zarówno przedstawiciele małej Ententy, jak Grecji i Portugalji, interpelowali w czasie obrad lozańskich, w ich fazie końcowej, w sprawie uwzględnienia żądań ekonomicznych reprezentowanych krajów, przeto dzięki staraniom p. Herriota została utworzona specjalna komisja, która ma opracować sprawę t. zw. „odszkodowań wschodnich” i przystąpić do odpowiedniej rezolucji w tym kierunku. Jednocześnie zaś druga komisja, której przewodniczy p. Bonnet, zajmie się opracowaniem planu odbudowy gospodarczej Europy centralnej i wschodniej.

Wnioski obu tych komisji znajdują się jednak na stole obrad dopiero w czasie przystąpienia do pracy zwołanej do Londynu lub Genewy międzynarodowej konferencji gospodarczej i monetarnej. M. M.

Jeszcze jeden wyrok uwalniający

Ostrów, 19 lipca.

W ubiegłym tygodniu odbyła się przed sądem grodzkim w Odolanowie rozprawa karna przeciwko działaczowi O. W. P. p. Franciszkowi Stawickiemu z Ostrowa.

Akt oskarżenia zarzucał mu nielegalne zwoływanie zebrań O. W. P. w powiecie odolanowskim.

Po przesłuchaniu świadków sąd przyszedł do przekonania, że zarzucone mu przestępstwo jest bezpodstawne i wydał wyrok uniewinniający. Rozprawę prowadził sędzia Dąbek. Koszta sprawy ponosi skarb państwa. (or.)

Bunt komunistek w szkole

W sądzie okręgowym w Warszawie toczyła się rozprawa sądowa przeciwko 2 młodym komunistkom, oskarżonym o usiłowanie wywołania buntu w miejskiej zawodowej szkole graficznej przy ul. Narbute 14. Są to: Blima Lek (lat 25) i Romana Szendlewicz (lat 21), jedna słuchaczka Wolnej Wszechnicy, druga absolwentka gimnazjum.

Na początku b. r. zaznajomiły się one z 17-letnim Stanisławem Mazurkiewiczem, uczniem wymienionej szkoły, a następnie za jego pośrednictwem z wieloma jego kolegami, których systematycznie buntowały przeciwko władzom szkolnym, namawiając do zorganizowania strajku. Chłopcy zdawali się ulegać namowom komunistek i ustalili nawet wraz z niemi datę ewentualnego wybuchu strajku. Ostateczne instrukcje mieli kierownicy strajku otrzymać w pewnym zakonspirowanym mieszkaniu. W ostatniej jednak chwili chłopcy zrozumieli niewłaściwość swego postępowania i zawiadomili o wszystkim nauczyciela. Ten złożył meldunek w policji i nazajutrz obie komunistki zaarrestowano.

Stronnictwa Narodowego

Jarocin, w lipcu.

W sali „Bractwa Kurkowego” w Jarocinie odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego, które zagaił znany działacz narodowy dr. Białasik z Pleszewa. Następnie poseł Witkowski zilustrował położenie polityczne kraju, jak również napiętnował zachłanność niemiecką. Poseł Przanowski namawiał zebranych do jednoczenia się pod sztandarem obozu narodowego. W dyskusji zabierali głos: p. insp. Śmigielski i Paterek, na zakończenie zaś przemówił dr. Białasik. Zebrani zgotowali wszystkim mówcom serdeczne owacje.

Arcybiskup Dublina kardynałem

(KAP). W kołach rzymskich rozszła się pogłoska, że arcybiskup Dublina, dr. Edward Józef Byrne, otrzyma niebawem kapelus kardynalski.

Ks. arcybiskup Byrne urodził się w 1872 r., arcybiskupem został mianowany w r. 1921 przez papieża Benedykta XV.

W ten sposób miałaby Irlandja dwu kardynałów, gdyż arcybiskup z Armagh, prymas Józef Mac Rory, należy do kolegium kardynalskiego.

Proces Gorgułowa

Paryż, 20. 7. (Tel. wł.) Przed tułtejszym sądem przysięgłych rozpoczęło się w nadchodzący poniedziałek proces Gorgułowa. Proces ten wywołał olbrzymie zainteresowanie, spodziewać się też należy ogromnego napływu przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej.



KARPIŃSKIEGO

Tw 210

Świetnie chłodzi i orzeźwia
„Peppermint” z lodem
„Rektyfikacji Warszawskiej”

DZIAŁ GOSPODARCZY

25 lat pracy
w Drukarni Polskiej



W dniu dzisiejszym obchodzi w zakładzie Drukarni Polskiej T. A. p. Zofia Wujewska srebrny jubileusz pracy. Jubilatka wstąpiła przed 25 laty do wydawnictwa naszego jako skromna siła biurowa, z czasem jednak wytrwała i sumienna pracą zdobywała sobie coraz większe uznanie i zajmuje dzisiaj stanowisko kasjerki hurtowni wydawnictwa.

Z okazji dzisiejszego jubileuszu zarówno od dyrekcji jak i od całego zespołu wydawnictwa składano jej serdeczne życzenia.

O doli muzyków zawodowych

Z kół ze sprawą należyście obeznanych otrzymujemy poniższe uwagi z prośbą o umieszczenie:

W tej porze rok rocznie staje przed rodzicami i opiekunami poczęści niełatwe do rozwiązania pytanie, jak pokierować obecnie syna ukończonym szkoły dalszym losem syna lub wychowanek. I w rozważaniach tych bierze się nierzadko pod uwagę także dla niego karierę muzyka zawodowego, a wielu się ostatecznie nań decyduje w nadziei, że będzie to zawód stosunkowo łatwy, no i że specjalnie dla nich los okaże się przychylnym, pozwalając im się wybić i zdobyć w tym zawodzie powodzenie.

Przed takim optymizmem trzeba dzisiaj młodzież i tych, którzy nią kierują, stanowczo ostrzec. Los zawodowych muzyków nie jest obecnie wcale do pozazdrosczenia — bardzo niewiele z pośród nich ma warunki bytu jako tako znośne, a natomiast olbrzymia większość musi ciężko borykać się z losem, nie widząc — co gorsza — przed sobą lepszego jutra.

Przyczyn, składających się na taki stan rzeczy, jest kilka. Przedewszystkiem nauka w zawodzie tym jest długa, mozolna i nawet dość kosztowna. Trzeba bowiem zapoznać się z kilkoma instrumentami i mieć je jako własne. Zaś intratnych posad, jakich do niedawna jeszcze dostarczały kinoteatry i kawiarnie, już coraz mniej. Film dźwiękowy wypiera wszędzie orkiestry kinowe, a po kawiarniach szaloną konkurencję stwarzają im radio głośnikowe, płyty gramofonowe i t. p. Innych zaś możliwości zarobkowania prawie niema. Szczęśliwym więc prosiu może dziś się nazwać ten muzyk, którego przeczorni rodzice lub opiekunowie kazali kiedyś wyuczyć jeszcze jakiegoś innego rękodziela, gdyż zabezpiecza go ono od ostatecznej nędzy.

Tych oto kilka uwag należałoby wzięć sobie głęboko do serca i na razie przynajmniej przy wyborze zawodu pozostawić zawód muzyka całkowicie na uboczu.

Zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża w Gdyni

W dniach 1 i 2 sierpnia br. odbędzie się w Gdyni zjazd prezesów oddziałów okręgu pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża. W zjeździe wezmą udział również przedstawiciele wszystkich okręgów P. C. K. z całej Polski, oraz delegaci Zarządu Głównego. Otwarcie zjazdu poprzedzi nabożeństwo w gdyńskim kościele parafjalnym, poczem w Dworku Kaszubskim rozpoczyna się obrada.

Z okazji zjazdu, który połączony jest z otwarciem „Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża“ w Gdyni, odbędą się pokazy drużyn ratowniczych ze specjalnym uwzględnieniem ratownictwa morskiego.

Amerykanie w walce z kryzysem

Kwestja zwalczania kryzysu gospodarczego jest sprawą najbardziej aktualną i palącą w chwili obecnej. Kryzys jest chorobą, na którą zapadły prawie wszystkie organizmy państwowe, a symptomy tej choroby występują najgroźniej w państwach uprzemysłowionych i nastawionych na eksport. Nic więc dziwnego, że właśnie w Anglii i w Stanach Zjednoczonych A. P. poświęca się dużo uwagi zagadnieniom zwalczania kryzysu.

Z pośród wielu ciekawych głosów, jakie pojawiły się na ten temat w prasie amerykańskiej, na uwagę zasługuje ankieta, przeprowadzona przez czasopismo „Scribner's Magazine“ w Nowym Yorku, które oświetla kwestję kryzysu w sposób oryginalny, dochodząc w swych wywodach do wcale ciekawych rezultatów.

Autor artykułu stwierdza, że główną przyczyną kryzysu w Ameryce jest brak należytej konsumpcji wewnętrznej. Ludność Stanów Zjednoczonych konsumuje za mało, prostoprostu dlatego, że, jak wykazała ankieta, istnieje zbyt wielka rozpiętość cen hurtowych i detalicznych. Okazało się, że ceny detaliczne towarów są o 37 do 66 a nawet często o 80% wyższe od cen hurtowych. Z powyższego wynikałoby, że kupcy detaliści pobierają ogromne zyski i że, podwyższając tak znacznie cenę hurtową, ograniczają zbyt towarów i tem samem hamują rozwój przemysłu amerykańskiego.

Uniwersytet w Harvard wykazał tymczasem wręcz coś przeciwnego. Droga badań naukowych stwierdzono mianowicie, że kupcy detaliści walczą w Stanach Zjednoczonych z poważnymi trudnościami i że normalny ich zysk wynosi zaledwie 2,1%, często 1,5% netto. Dodać należy na tem miejscu, że wiele sklepów detalicznych padło ofiarą kryzysu i uległo likwidacji.

„Scribner's Magazine“ tłumaczy powyższe sprzeczne na pozór zjawiska gospodarcze w sposób następujący:

Bardzo znaczny odsetek różnicy między ceną hurtową a detaliczną towaru nie płynie do kieszeni kupca w formie zysku, lecz jest raczej przeznaczony na pokrycie kosztów konkurencji. Konkurencja jest w Stanach Zjednoczonych na wskroś chaotyczna, niezdrowa i zgubna w swych skutkach. Tam, gdzie wystarczałby jeden sklep detaliczny, powstają dwa, trzy

lub więcej. Konkurencja jest więc bardzo ostra i bezwzględna. Sklepy konkurencyjne, chcąc zjednać sobie za wszelką cenę klientelę, wydatkują niewspółmierne sumy na reklamę, na zbyt wysokie urządzenia sklepu, na budowę garaży dla samochodów klientów, na urządzenie bezpłatnych pokazów i wykładów, zachęcających do kupna tego czy innego artykułu. Tem samem koszty generalnie rosną i obciążają cenę sprzedazy towaru.

Sprzedających i pomocników handlowych zatrudnia się zbyt wielu przyczem wykalkulowano, że personel kupiecki stoi bezczynny przez 1/3 część czasu pracy. Jeżeli uwzględni się jeszcze amerykański system sprzedazy towarów na raty, wymagający skomplikowanej księzkowości, jeżeli uwzględni się jeszcze ubezpieczenia, podatki i inne świadczenia, wówczas zrozumieemy, że sklepy detaliczne mimo wielkiej różnicy, jaka istnieje między ceną hurtową a detaliczną, pracują bez wielkiego zysku. Co gorsza, że zwykła cen ogranicza zbyt towaru, hamuje produkcję przemysłową i pogłębia kryzys i bezrobocie.

Ostrze ataku „Scribner's Magazine“ skierowane jest więc przeciw chorobliwej wybujałości handlu detalicznego. Anarchja w systemie rozdziału dóbr pozbawia konsumenta możności zaspokojenia swych potrzeb i godzi w żywotne interesy przemysłu.

Jeżeli zastanowimy się nad tem, czy zarzuty amerykańskiej prasy ekonomicznej mają rację bytu i w stosunkach europejskich, specjalnie zaś w Polsce, to niewątpliwie dopatrzmy się też pewnej analogii, gdyż i u nas przemysł cierpi na brak zbytu towaru. Różnica polega natomiast na tem, że „koszty konkurencyjne“ handlu detalicznego nie stanowią, jak w Stanach Zjednoczonych, jednej z głównych przyczyn obecnego kryzysu. I u nas ceny detaliczne są zbyt wygórowane w porównaniu z siłą kupna społeczeństwa. Na kształtowanie się tych cen wpływa jednakże cały szereg czynników, a dodatkowe koszty, które, przeliczane na konsumenta, obciążają cenę sprzedazy towaru, biorą swój początek raczej 1) w braku odpowiednich kredytów, 2) w nadmiernem obciążeniu socjalnem i skarbowem i 3) w zbyt niemiernym rozproszkowaniu naszego pośrednictwa handlowego.

Lucy.

Z chwili Niewykorzystane środki aktywizacji bilansu handlowego

W ostatnim feljetonie p. t. „Na niebezpiecznym zakręcie“ przedstawiliśmy naprężoną sytuację walutową i wskazaliśmy na szereg posunięć niezbędnych dla zapobieżenia niebezpieczeństwu, grożącemu walucie złotej. M. in. zwróciliśmy uwagę na potrzebę energicznego i bezzwłocznego zastosowania wszystkich, dotychczas bądź wogóle nie użytych, bądź też nie należycie wykorzystanych środków z arsenału polityki handlowej. O tych środkach mowa będzie poniżej.

Przedewszystkiem należy czempredziej opublikować nową taryfę celną i przystąpić do rewizji traktatów handlowych. Sytuacja światowa w ciągu ostatnich lat i miesięcy uległa tak ogromnym przeobrażeniom, że większość naszych umów handlowych straciła na znaczeniu. Trzeba dążyć do tego, aby nowe umowy z państwami zagranicznymi dawały nam większe korzyści, niż traktaty dotychczasowe.

Mamy tutaj szczególnie na myśli państwa, które więcej do nas eksportują, niż my do nich. Z pośród takich państw, chronicznie uprzywilejowanych, wymienimy tylko najważniejsze, podając w nawiasach saldo bierne (wyrażone w tysiącach złotych) obrotów handlowych Polski z danym państwem w r. 1931: Stany Zjednoczone (142.232), Australia (33.708), Szwajcaria (25.393), Argentyna (21.105), Brazylja (18.448), Włochy (14.279), Ameryka Środkowa (8.513), Egipt (8.167). Podkreślić należy, że bilans naszych obrotów z wliczonymi państwami posiada charakter stałej, chronicznej pasywności.

W związku z tem należałoby jaknajrychlej podjąć (szczególnie z wymienionymi państwami) rozmowy na temat handlu kompensacyjnego. Dziwimy się, że tak dzisiaj modne w świecie hasło „clearingu towarowego“ nie znalazło odgłosu w Warszawie, naogół aż zbyt chętnie nadstawiającej uszu na wszelkie nowinki zagraniczne.

I nietylko problem clearingu towarowego, lecz i zagadnienie clearingu dewizowego czeka na należyte rozwiązanie. Powołanie do życia centrali, chociażby skopjowanej na jakiejs „Kompensationsstelle“ zagranicznej, wpłynęłoby dodatnio na sytuację finansową naszego eksportu, bowiem uruchomiłoby znaczne kapitały polskie zamrożone w krajach, reglamentujących obroty dewizowe. Lista tych krajów jest obfita, obejmuje bowiem Bułgarię, Danję, Estonję, Grecję, Włochy, Jugosławję, Lotwę, Norwegję, Austrię, Portugalję, Rumunję, Szwecję, Hiszpanję, Czechosłowację, Turcję, Z. S. S. R., Węgry, Niemcy, Argentynę, Boliwję, Brazylię, Chile, Kolumbię, Costaricę, Ekwador, Nicaraguę i Urugwaj.

Wreszcie należałoby pomyśleć o poddaniu rewizji obecnemu systemowi udzielania kontyngentów przywozowych, w szczególności o obcięciu t. zw. „kontyngentów gdańskich“, stanowiących obszerną furtkę dla zbytecznego importu. Należałoby powiększyć fundusz eksportowy, istniejący w Banku Polskim i energiczniej, niż dotychczas, badać nowe, dotychczas nam nieznanne rynki zbytu.

Jak widzimy, istnieje jeszcze sporo do zrobienia w dziedzinie aktywizacji bilansu handlowego. Czas najwyższy, by zabrać się do roboty ze zdwojoną energją!

Z ZAGRANICY

(z) **Traktat handlowy szwajcarsko-czeskosłowacki.** Z dniem 12 lipca wszedł w życie nowy traktat handlowy szwajcarsko - czeskosłowacki, z jednomiesięcznym terminem wypowiedzenia. Traktat ten przewiduje m. in. wzajemne życzliwe traktowanie zarówno odnośnie do polityki dewizowej ze strony Czechosłowacji, jak centralizacji importu cukru, jęczmienia i siodła ze strony Szwajcarii.

(z) **Projekty inflacyjne w U. S. A. odrzucone.** Donoszą z Nowego Jorku, że Izba reprezentantów odrzuciła ostatecznie 216 głosami przeciw 126 zarówno t. zw. „Glass-Bill“, oraz „Goldborough - Bill“. Obydwa bile zbierały, aczkolwiek różnymi drogami, do poważnego podwyższenia obiegu bilietów bankowych. „Goldborough - Bill“ chciał to osiągnąć przez stabilizację cen na poziomie 1926 — 1928, podczas gdy „Glass-Bill“ przewidywał zwiększenie obiegu pieniężnego o miliard dolarów.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Karygodny brak zaufania do waluty polskiej.** W tych dniach rozesały dwie firmy przemysłu chemicznego, a mianowicie — Przemysł Chemiczny „Boruta“ Sp. Akc. — Zgierz i Fabryka Chemiczna „Wola Krzysztowska“ — okólniki do swoich odbiorców, w których donoszą, iż w przyszłości rachunki płatne będą w dniu otrzymania towaru we frankach szwajcarskich, przeliczonych na złote polskie po kursie tranzakcyjnym podług notowania giełdy warszawskiej z dnia poprzedzającego wpłatę. Jakkolwiek praktyka fakturowania towaru w obcej walucie nie jest w naszych warunkach nowością, uważamy, iż z tym stanem rzeczy godzić się nie należy, a w żadnym wypadku nie należy tej praktyki rozszerzać. Tego rodzaju okólniki wpływać muszą na podważenie zaufania do złotego. Bank Polski, główne źródło kredytu krajowego, winien odmawiać pożyczek tym firmom, które nie uznają emitowanych przez tę instytucję znaków pieniężnych, a banki państwowe winny przyłączyć się do tej akcji. Prosimy naszych Czytelników, aby nam podali dla dalszej publikacji firmy, które wystawiają rachunki na obcą walutę. Może ogłoszenie nazw tych firm odstraszy je od bojkotowania waluty polskiej.

(k) **Ostrożnie z eksportem gęsi do Niemiec.** Donoszą Państw. Instytutowi Eksportowemu, że pewna berlińska firma importująca gęsi z Polski i posiadająca dosyć rozgałęzione stosunki z rynkiem polskim, znalazła się w trudnościach finansowych. Wobec powyższego Państw. Instytut Eksportowy ostrzega zainteresowane kupiectwo, aby przy zawieraniu większych transakcji zasięgało każdorazowo bliższych informacji o swym kontrahencie.

(z) **Austrja utrzyma „Goldstandard“.** Austrjackie sfery bankowe zapewniają, że kierownictwo Banku Narodowego nie zgodzi się na propozycje Anglii w sprawie porzucenia przez Austrję parytetu złota. Bank emisyjny stosować będzie natomiast nadal ograniczenia w przydziale dewiz i uprawiać politykę deflacyjną.

(k) **Możliwość eksportu polskich ziemniaków do Egiptu.** Na rynku egipskim istnieje pewne zainteresowanie ziemniakami polskimi. Oferty przeznaczone dla firm egipskich należy redagować w języku francuskim z kalkulacją cen Aleksandrija w walucie dolarowej lub funtowej.

(k) **Powrót wycieczki kupieckiej z Holandji.** Wycieczka grupy kupców eksporterów i importerów z Poznańskiego i Pomorza, zorganizowana z inicjatywy redaktora „Kupca“, p. Leszka Gustowskiego przez Agencję W. Butkis w Gdyni, wypłynęła na „Cieszynie“ z Gdańska do Antwerpji i Rotterdamu. Poszczególni kupcy odwiedzili firmy zaprzyjaźnione, przyczem zetknięcie się osobiste pogłębiło znacznie istniejące stosunki handlowe. Namacalnym rezultatem tej pierwszej wycieczki kupieckiej jest m. in. zamówienie znaczniejszej partii jęczmienia, dzięki czemu linja Gdynia—Rotterdam ma zapewnione na 6—8 miesięcy ca. 1500 tonnowych ładunków miesięcznie. Uczestnicy przyjęci byli przez administrację portów w Antwerpji i Rotterdamie. Również nader uroczyste przyjmował wycieczkę prezydent miasta Rotterdamu, p. Deooglever-Portuyn na ratuszu, gdzie powitano wycieczkę polskim hymnem narodowym. W godzinach popołudniowych przyjął wycieczkę herbatką minister pełnomocny R. P. w Hadze, pan Babiński. Dnia 8 lipca odbył się w wyższej szkole handlowej w Rotterdamie odczyt redaktora „Kupca“, p. Leszka Gustowskiego n. t. „Polska i morze“. Z uznaniem podkreślić należy znakomity stan i warunki żeglugowe „Cieszyna“.

(k) **Eksport skór bydlęcych do Anglii.** W związku z zainteresowaniem eksportem skór moko - solonych do Anglii należy zaznaczyć, że przy imporcie wymagane jest każdorazowo przedłożenie odpowiedniego świadectwa ze strony eksportera, na podstawie którego importer angielski może otrzymać pozwolenie importu. Skóry surowe nie opłacają cla. W obecnej chwili ceny utrzymują się na dość niskim poziomie w związku ze znacznymi zapasami w magazynach importerów angielskich.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Hałas cofa zeznania, złożone w śledztwie

Dramatyczne momenty w czasie dzisiejszej rozprawy przed Sądem Apelacyjnym — Rozprawę przerwano na tydzień — Groźna postawa tłumu wobec Hałasa

Dziś o godzinie 9 rozpoczął się w Sądzie Apelacyjnym sensacyjny proces przeciwko Leonowi Hałasowi, zabójcy ś. p. Józefa Jankowiaka.

Wyrokiem pierwszej instancji Hałas zasądzony został, jak wiadomo, za zabójstwo z § 212 k. k. na karę ciężkiego więzienia przez 10 lat. Sąd uwzględnił okoliczności łagodzące i dla tego wymierzył mu najniższą dopuszczalną karę. Od tego wyroku strony wniosły apelację, na skutek której odbyła się dzisiejsza rozprawa.

Na ul. Pocztowej gromadzi się od rana publiczność. Porządek utrzymuje policja i wpuszcza tylko za specjalnymi kartkami. O godz. 9 wchodzi na salę rozpraw przewodniczący sędzia Wonsch w asystencji sędziego Ryniawca i Grabowskiego. Za chwilę wprowadza policja Hałasa, który zajmuje miejsce w ławie oskarżonych.

Sąd przystępuje do zbadania personalij oskarżonego, a sędzia Grabowski odczytuje uzasadnienie wyroku I instancji oraz cały obszerny akt oskarżenia.

Uzasadnienie apelacji przez obronę oskarżonego idzie w tym kierunku, że sąd niesłusznie oparł się na zeznaniach pierwiastkowych i że skazał go z § 212 k. k. Oskarżony wówczas był zmęczony podróżą i zeznania jego nie były ściśle.

Prokurator zaś w swej apelacji dowodzi, że wyrok z § 212 k. k. również był niesłuszny, że winien być zastosowany § 211 k. k. (morderstwo).

Następnie odczytano protokoły sądu okręgowego. Z kolei przewodniczący zapytuje:

— Co oskarżony chce powiedzieć na swoją obronę?

Po długim namyśle Hałas przyznaje się do zabójstwa i opowiada szczegóły strasznego czynu. W trakcie opowiadania oskarżony załamuje się i płacze. Po uspokojeniu się kontynuuje zeznanie, a gdy dochodzi do momentu, kiedy ś. p. Jankowiakowi zadał cios śmiertelny, popada w stan nerwowego wstrząsu i powtórnie głośno płacze.

Przewodniczący: — Dlaczego oskarżony tłumaczył się w pierwiastkowym śledztwie inaczej, a przed sądem zeznaje również inaczej?

Oskarżony: — Bo mówiono, że gdybym się przyznał, to sprawa moja podległa będzie amnestji. Przyobiecowano mi rozmaiteści. Prokurator okazywał dla mnie wielką przychylność, a że byłem też zmęczony, więc przyznałem się w zupełności. Ale to nie były prawdziwe zeznania.

Następnie odczytano protokół policyjny i zeznania, złożone przed sędzią śledczym. Z całego zeznania oskarżonego wynikało, że w piwnicy wywiązała się bójka między Hałasem i ś. p. Jankowiakiem i w wyniku tej bójki Hałas, nie mając zamiaru zabicia szwagra, w uniesieniu jednakże to uczynił.

— Jedynym świadkiem, że nie chciałem go zabić, jest Bóg — mówi płaczącym głosem Hałas.

Obrona wnosi o przesłuchanie żony oskarżonego i o odroczenie rozprawy celem oddania oskarżonego pod obserwację psychiatrów.

Tu Hałas popada w szal nerwowy i pocyna krzyczeć i rzucać się.

Prokurator wnioskowi obrony sprzeciwia się i twierdzi, że oskarżony będzie mógł udać się do łaski p. Prezydenta.

Sąd, po naradzie, postanowił rozprawy nie odrażać, przyczem jednakże uwzględnił wniosek o przesłuchanie żony i wysłuchanie orzeczenia psychiatrów.

Z orzeczenia psychiatrów wynika, że badali oni oskarżonego przez jeden tylko dzień.

Prof. Borowiecki zeznaje, że badania nie dały podstawy do przypuszczeń, jakoby Hałas obciążony był chorobą umysłową.

Dr. Łaguna stwierdza, że nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż patologiczny afekt w konkretnym wypadku nie zachodził. Tem samem o-

skarżony nie jest umyślowo chory. Podkreśla wszakże, że było to tylko jednorazowe badanie, które co do pobudliwości oskarżonego nie daje dokładnego obrazu.

Adwokaci Krzyżankiewicz i Galiński raz jeszcze wnoszą wobec tego orzeczenia o odroczenie rozprawy.

Prokurator ponownie się sprzeciwia wnioskowi obrony i domaga się tylko o przerwę w rozprawie.

Po naradzie sąd zadecydował przerwę w rozprawie do dnia 27 lipca b. r., godz. 9.

Kiedy Hałasa wyprowadzano z gmachu sądu do więzienia, zebrał się na przyległych ulicach kilkutyśięcny tłum, który chwilami zajmował groźną postawę wykrzykując i gwizdząc w kierunku prowadzonego przez policję zabójcy. Do zajść jednak żadnych nie doszło. (z)

Pod uwagę właścicieli pożyczek państwowych

Oszuści czyhają na was!

Oszustwa z konwersją państwowych pożyczek powtarzają się znowu. Różnego typu oszuści działają zwykle zbiorowo, a nieostrożny właściciel pożyczek państwowych łatwo utracić może oszczędzany dawno majątek.

W ostatnich tygodniach stwierdzono że w miastach, a bardziej jeszcze we wsiach województwa poznańskiego kręci się nieznaną osobnik. Odwiedza on przeważnie gospodarzy i dowiaduje się dyskretnie, czy są właścicielami pożyczek państwowych, i jakiego rodzaju są te pożyczki. Gdy powoli wkradnie się w zaufanie rozmawiających, poleca przesłanie pożyczek do Warszawy celem rzekomego ich przechowania.

Na tem kończy się rola jednego oszusta. Następnie przystępuje do akcji drugi, niewątpliwie wspólnik, narażając także nieznaną. Anonimowy wspólnik oszusta udaje się po kilku dniach do ujawnionego w powyższy sposób właściciela pożyczek, jest wymowny i legitymuje się fałszywym nazwiskiem, a dla zdobycia zaufania okazuje pisma różnych banków, z któ-

remi rzekomo jest w stosunkach handlowych i służbowych. Potem oszust odbiera wyludzone 5-procentowe państwowe pożyczki konwersyjne. Zajmuje się rzekomo ich wysyłaniem do Warszawy, wkłada papiery do koperty i ostatecznie podsuwa inną. Jeżeli się uda, podsuwa też papiery do podpisu. Zaadresowaną kopertę (podsuniętą) oddaje zainteresowanemu właścicielowi pożyczek do osobistego wysłania pocztą. Wzbudza to zupełne zaufanie.

Rezultat zwykle jest taki, że oszust zabiera właściwe papiery wartościowe, a pozostawia bezwartościową kopertę z wycinkami gazet i innych papierów, a nawet zamówieniami innych pożyczek budowlanych, państwowych itp. Sprawa wydaje się czasami dopiero, gdy nadejdzie korespondencja z Warszawy.

Tego rodzaju oszukańczy proceder uprawia w ostatnich czasach szajka składająca się z conajmniej dwóch osobników. Obaj są dotychczas nieuchwytni, a manewr podobny udał się kilkakrotnie. (kl)

Złodzieje w tramwajach

W ostatnich czasach mnożą się skargi publiczności na kradzieże złodziei kieszonek w tramwajach. Szczególnie na linii 1, wyjeżdżającej z dworca, złodzieje uprawiają swój nieczyny proceder.

Złodzieje wytwarzają sztuczny tłok albo zwracają przez innego osobnika uwagę podróżujących, ażeby tem więcej korzystać ze sposobności do ograbienia pasażerów. Konduktorzy tramwajowi otrzymali instrukcje przestrzegania pasażerów i pilnego śledzenia złodziei.

Dla ścigania złodziei jest w tu-tejszym urzędzie śledczym wyznaczona specjalna brygada, składająca się z 6 ludzi, która publiczności będzie służyła pomocą. Najlepiej jednak będzie, jeżeli publiczność sama będzie zważała i utrudniała złodziejom wykonywanie ich procederu.

Czyje to?

Podczas rewizji, przeprowadzonej u podejrzanego o kradzież Władysława Janasika w mieszkaniu przy ulicy Strusiej 6, obłożyla policja aresztem cały magazyn rzeczy, szczególnie bieleziny, pochodzącej z kradzieży. Zajęto między innymi większą ilość bieleziny damskiej, znaczonej częściowo monogramem „K. R.”, 17 ręczników, z tych trzy znaczone były literami „J. G.”, obrus biały z monogramem „E. R.”, fartuchy białe, przecieradła, powłoki na pościele, chustki do nosa i inną bielezinę. Ponadto obłożono aresztem skrzynkę drewnianą, zawierającą niklową podkwe, wiązerek do chrztu, dalej dwa notesy kieszonek z okładką drewnianą, znaczone monogramami „L. D.” i „K. G.”, oraz książkę „Higjena dziecka”. Skradzione w nie-stwierdzonych narazie miejscach przedmioty znajdują się w VII komisariacie policyjnym. (kl)

KALENDARZYK

Środa, 20 lipca 1932.

Słońce: wschód 3,54 — zachód 20,03 — długość dnia 16 godzin 9 min.
Księżyc: wschód 21,26 — zachód 6,43 — po pełni.

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklanke naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa”. Zadać w aptekach i drogerjach. nw 4455

na chór męski, lub mieszany (a capella), oraz utwór dowolny. Szczegóły podaje zarząd Koła im. Moniuszki w Kaźmierzu w zaproszeniach. — Podobne święto pieśni urządzi również Koło „Harfa” w Poznaniu. Poza tem jubileuszowe święta pieśni z popisami o nagrody urządzają: Koło Śpiewackie Polskie w Zabikowie, dnia 7 sierpnia i Koło Śpiew. „Halka” w Nowemmieście nad Wartą, dnia 14-go sierpnia.

— **Dla uczczenia pamięci śp. Bolesława Dembińskiego.** Twórczość kompozytorska i praca społeczna pioniera śpiewactwa wielkopolskiego, śp. Bolesława Dembińskiego, nie powinna ulec zapomnieniu. Chór męski „Arion”, obchodząc w bież. roku 20-lecie swego istnienia, pragnie święto swoje połączyć z uczczeniem zasług i przypomnieniem społeczeństwu twórczości kompozytora. W tym celu przygotowuje chór „Arion” wielki koncert, na który składać się będą w części pierwszej drobniejsze kompozycje Zmarłego, a w części drugiej kantata „Pieśń o ziemi naszej”, która wykonana zostanie w całości z fragmentami dotąd niesłyszanymi. Utwór ten wymaga silnego zespołu śpiewaków. Z uwagi na to Chór Męski „Arion” wzywa do współudziału wszystkich entuzjastów twórczości śp. Dembińskiego, którzy pragną przyczynić się do uczczenia zasług jego dla pieśni polskiej podczas zaboru. Zgłoszenia przyjmuje zarząd w poniedziałki i czwartki w seminarjum naucz. przy ul. Ratajczaka 30, II, w godz. 20—21.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **W sprawie katastrofy samochodowej.** W opisie katastrofy samochodowej między Leszmem a Gostyniem, umieszczonym we wczorajszym wydaniu porannem „Kurjera Pozn.”, zaszła omyłka. Mianowicie kierowca samochodu, który uległ katastrofie, nie był, jak mylnie podano, i Jan Wagner, lecz jego pracobiorca i szofer p. Józef Maciejewski.

— **Z targu.** W dniu 20 bm. na placu Sapiieżyńskim płacono za n a b i a : 1 kg. masła wiejskiego 3,00—3,20 zł; 1 kg masła mleczarskiego 3,20—3,60 zł; 1 kg. twarogu 0,80—1,00 zł; za litr śmietany 1,20—1,60 zł; mleka pełnego 20 groszy; za mendel jaj 1,20—1,30 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,60—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,20 do 1,80 zł; cielęciny 1,00—1,80 zł; skopowiny 1,40—2,20 zł; koziny 0,80—1,20 zł; smalcu 2,40—2,80 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50—4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; indyk 8,00 zł; para kureczat 2,00—4,00 zł; kaczką 2,00—4,00 zł; gęś 7,00—11,00 zł; para gołębi 1,20—1,40 zł; królik 1,30—1,60 zł; bażant 4,50 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 3,40—3,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; lina 2,00—2,40 zł; karpas 2,00—2,80 zł; sandacza 4,00—4,60 zł; za 1 kg. węgorza 3,40—3,60 zł; suma 3,60 do 4,00 zł; mietusa 3,00—3,20 zł; leszcza 2,40 zł; białych ryb 2,00 zł. Za ryby śnięte płacono 60—70 gr mniej. Za mendel raków płacono 0,50—3,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; pęczek marchewki młód. 5—10 gr; pęczek kalarepy 10 groszy; 1 kg szparagów 0,40—0,80 zł; szpinaku 40 gr; szczawiu 10—20 gr; kapusty 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg. jarmużu 30—40 gr; 1 pęczek cebuli 10 gr; za kalafior 0,10—0,80 zł; główkę sałaty 3—5 gr; 1 mdl. ogórków 0,70—1,20 zł; 1 kg. bobu 0,80—1,20 zł. groszku w strączku 20—30 gr pęczek rzodkiewek 10 gr; 1 kg rabarberu 20—30 gr; 1 kg. fasoli zółtej 30—40 gr; zielonej 15—40 gr; 1 kg. pomidorów 0,80—1,00 zł.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 0,80—2,00 zł; czereśni 0,70—1,40 zł; agrestu 0,80—1,00 zł; truskawek 1,20—1,40 zł; 1 litr poziomek 60—70 gr; czarnych jagód 0,40—0,50 zł; 1 kg. malin 0,80—0,90 zł; porzeczek 40—50 gr; wisien 40—60 gr; 1 kg. jabłek 0,40—1,00 zł; gruszek 40—60 gr; 1 mdl. zielonych orzechów 50 gr.

Za grzyby: 1 kg. grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; kurków (lisiczek) 60—70 gr; 1 kg. borowików 2,40—3,00 zł.

Ruch ożywiony. Ceny na poziomie targu ubiegłego. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Awantury na zabawie.** Do zajścia doszło w ubiegłą niedzielę na zabawie młodzieży w Suchymlesie w pow. poznańskim. Na zabawę wtargnęło kilku nietrzeźwych awanturników i zakłóciło spokój. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— **Powrót młodych Robinsonów.** Przed około dwoma tygodniami zaginęli Franciszek Walkowiak (ul. Marsz. Focha nr. 71) i Józefa Kujawianka (Chwaliszewo nr. 34). Wobec tajemniczego zaginięcia rodzina wszczęła poszukiwania zaginionych przez policję i przy pomocy prasy. W dniu 16 bm. zaginieni powrócili do domu. (kl)

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn.: Środa, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 15 st. Cels. Pochmurno. Wiatr południowo - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 752 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 19 st. Cels., najniższa plus 15 st. Cels.

Kal. rzk.: Czesław Bł. — jutro Prakseda. Kal. słow.: Czesław Św. — jutro Stosław.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75. — Apteka Sapiieżyńska, pl. Sapiieżyński 1. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76. — Aptek apod Eskulapem, plac Wolności 13.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22. — Apteka Pod Opatrznością Boska, Rynek Jeżycki.

Lazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47.

Wilda: Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3. — Apteka „Fortuna”, Górna Wilda 96.

W innych dzielnicach apteki tam się znajdująca.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Koło Senjerów w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 20 bm., o godz. 8 wieczorem w lokalu klubowym przy Alejach Marcinkowskiego 26, drugie podwórze, II piętro. Na porządku obrad m. i. omówienie ewentualnego urządzenia drugiej wycieczki parostatkiem oraz wkład p. red. Zbigniewa Bernackiego o bolszewizm.

— **Z Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych.** Plenarne zebranie członków odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm., o godz. 18 w sali Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego nr. 1. Wstęp tylko za okazaniem ważnej legitymacji.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Z okazji 60-lecia śmierci St. Moniuszki.** Zarząd główny Wlkp Związku Kół Śpiew. zawiadamia wszystkie zarządy okręgów i kół, że święto pieśni ku czci St. Moniuszki, które urządzi Koło im. Moniuszki w Kaźmierzu (14 sierpnia r. b.) z popisami kół o nagrody, zostało zatwierdzone i wszystkie koła związkowe, które wypełnią warunki przepisane regulaminem, mogą w niem wziąć udział. Koło stające do popisów o nagrodę, musi wykonać pieśń St. Moniuszki w układzie

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— **Bydgoszcz.** (Zaszczytne wyróżnienie.) Jak się dowiadujemy, ks. dziekan i radca duchowny Stepczyński, proboszcz parafii Najśw. Serca Jezusowego w Bydgoszczy, otrzymał bardzo zaszczytną nominację. J. Em. Ks. Kardynał Prymas dr. Hlond mianował ks. dziekana kanonikiem honorowym bazyliki gnieźnieńskiej za zasługi, położone na polu kościelnym.

— **Czarnków.** (Wielka manifestacja protestacyjna.) W niedzielę po nabożeństwie odbyła się na rynku patriotyczna manifestacja mieszkańców Czarnkowa w sprawie Gdańska. Do zebranych obywateli przemówił p. profesor Czarniecki, który przedstawił systematyczny i coraz intensywniejszy atak na granice Polski przy równoczesnym gwałceniu Traktatu Wersalskiego. W pochodzie uczestniczyli po raz pierwszy w sile 70 ludzi Obóz Wielkiej Polski. Zebrani przyjęli rezolucję jednogłośnie. (cn)

— **Kościan.** (Protest.) Miejscowe stowarzyszenia katolickie podpisały energiczny protest przeciwko zalewowi Wielkopolski i wogóle całej Polski przez pisma kryminalistyczne w rodzaju „Tajnego Detektywa”, które swą niezdrową sensacją zaturują dusze młodzieży i temsamem przyczyniają się do wzrostu przestępczości w kraju.

— (Osobiste.) P. Kazimierz Witkowski z Kurowa uzyskał dyplom i tytuł inżyniera leśnictwa.

— (Wycieczka.) Chór kościelny im. ks. dr. Surzyńskiego urządził w dniu 17 bm. wycieczkę krajoznawczą do Gostynia i Cichowa. Zwiedzono starożytny klasztor Ojców Filipinów w Gostyniu.

— (Związek Hallerczyków.) Przy tuższej placówce Związku Hallerczyków utworzono drużynę błękitną, do której przyjmują się młodzież od lat 14 aż do wieku poborowego.

— (Z karty żalobnej.) W dniu 15 bm. odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku długoletniego organistę Franciszka Depczyńskiego z Głuchowa. W pogrzebie wzięły udział wszystkie miejscowe organizacje. Liczny udział w pogrzebie był dowodem sympatii, którą cieszył się zmarły wśród społeczeństwa. Nad grobem odśpiewała S. M. P. z Jarogniewic pieśń pożegnalną.

— (Z rady miejskiej.) W dniu 16 bm. rada miejska przyjęła do wiadomości protokół z odbytej rewizji Głównej Kasy Miejskiej. Uchwalono obniżyć stawkę dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego z 4 proc. na 3 proc. dla podatników oszacowanych od 1500 do 7200 zł. W sprawie uchwalenia potrzebnego kredytu na częściową spłatę zaległych świadczeń na rzecz utrzymania gmachu gimnazjalnego, postanowiono przyjąć zobowiązanie względem Kuratorium Okr. Pozn. Następnie w myśl wniosku Magistratu uchwalono obniżyć opłaty targowe, pobierane na targach i jarmarkach.

— (Poświęcenie sztandaru.) W dniu 17 bm. obchodzono Stow. Młodych Polek w Wilkowie Polskim uroczystość poświęcenia sztandaru. Na uroczystość zjechały się liczne drużyny bratnich stowarzyszeń. Aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz dr. Ścieciński. Następnie odbyła się uroczysta akademja, na której patron okręgowy ks. Jaskólski wygłosił referat organizacyjny. Po południu odbyła się zabawa ludowa, urozmaicona popisami gimnast. stowarzyszeń. (mk)

— **Leszno.** (Utonięcie.) W jeziorze w Krzyczku Wielkim utonął nieznanym mężczyzną. Jak się okazało, powodem śmierci był udar serca. Brak wszelkich dokumentów uniemożliwił rozpoznanie denata.

— (Bójki.) W Henrykowie wybuchła bójka między zniwiarzami, w trakcie której walczono kosami. Jednego zeńca, ciężko zranionego kosą w ramię, odstawiono do szpitala św. Józefa w Lesznie. — W Kąkolewie doszło do bójki między dwiema zniwiarkami, z których jedna wyszła z walki ciężko poraniona i silnie krwawiąca na głowie.

— (Złot.) W ub. niedzielę odbył się w Lesznie zlot okręgowy Młodych Polek, który udał się wylmienie. (s)

— **Mogilno.** (Z rady miejskiej.) W poniedziałek rada miejska wybrała do komisji podatku dochodowego pp. Gieźka Romana, Urbańskiego, Metodę i Parnotnego Jana, a na zastępców pp. aptekarza Fr. Nowaka, Urbańskiego Czesława i Wojciechowskiego. (mm)

— **Mur, Goślina.** (Osobiste.) W dn. 23 bm. obchodzić będą uroczystość srebrnych godów małżeńskich leśniczy państw. P. Stanisław i Stefania z Nowickich Roliradowie z Bodziszewa pod Murowaną Gośliną. Na intencję Jubilatów odbędzie się msza św. w kościele paraf. w Murowanej Goślinie o godz. 9 rano.

— **Odolanów.** (Pielgrzymka.) Tegoroczna pielgrzymka do Częstochowy z parafii odolanowskiej wyruszy dnia 12-go sierpnia, pod protektoratem ks. dziekana Piszczysławy. W dniu tym o godz. 6-tej msza św., poczem wymarsz na dworzec, o godz. 7.15 odjazd do punktu zbiornego w Ostrowie, odjazd z Ostrowa o godz. 12. Uczestnicy z sąsiednich parafii winni się zgłosić do dnia 7 sierpnia, celem uzyskania niżki kolejowej. Podróż tam i z po-

wrotem kosztuje 13 zł, w razie większej liczby uczestników mniej. Powrót z Częstochowy dnia 16 sierpnia (w Ostrowie o godz. 6 wieczorem). Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje kierownik pielgrzymki W. Grobark, Odolanów, ul. Krotoszyńska 54.

— **Ostrów.** (Apel Powstańców i Wojaków.) Ostatnio odbył się w Ostrowie z okazji 10-lecia istnienia Towarzystwa apel okręgowy Powstańców i Wojaków. Przed południem odbyło się strzelanie na strzelnicy wojsk. Po raporcie o godz. 12 odbyło się nabożeństwo w kościele parafjalnym. Kazanie wygłosił ks. Klauss. Po nabożeństwie nastąpiła defilada na Rynek, a później obiad żołnierski na boisku „Sokoła”. Podczas obiadu wygłosili przemówienie adwokat Jankowski i dowódca 60 pułku, pułkownik Walczak. Po południu odbyła się zabawa, urozmaicona koncertem na boisku „Sokoła”. (or.)

— **Rogoźca.** (Strzelanie.) Tow. Powstańców i Wojaków urządziło w ub. niedzielę strzelanie o cenne nagrody i premje. Udział strzelców strzelaniu był liczny.

— (Zatrudniono bezrobotnych.) Z polecenia Spółki Meljoracyjnej rozpoczęto dalsze prace regulacyjne rzeki Welny. Obecnie przeprowadza się prace około strumienia Rudki, wpływającego do Welny. Zatrudnia się przytem 60 robotników.

— (Kolonja.) W gmachu tuł. Seminarjum umieszczono kolonję letnią dzieci przybyłych z Gdańska. Znajduje się tam ogółem 115 chłopców.

— (Stronniczo Narodowe.) Walne zebranie Stronniczo Narodowego odbędzie się w niedzielę 31 bm. o godzinie 4.30 po południu w sali Hotelu Polskiego. — Wstęp dla członków za kartami wstępu, które można odebrać u p. Janaszewskiego przy ul. Rynkowej. (ske)

— **Strzelno.** (Zjazd straży pożarnych.) Ostatnio odbył się w Strzelnie zjazd ochotn. straży pożarnych z powiatu mogileńskiego. Rano zaczęły nadciągać do Strzelna straże pożarne z okolicznych wsi i miast, i na strażnicy miejskiej rozpoczęły się ćwiczenia próbne. Przed godz. 10 na placu przed parkiem miejskim uformował się pochód. W pochodzie stanęły poczty sztandarowe i straże pożarne z 6 miast i 24 wiosek powiatu. Po raporcie wyruszył pochód do kościoła farnego. Po nabożeństwie na rynku odbyła się defilada, następną brać strażacka zaszła do zastawionych stołów. O godz. 12 na Strażnicy Miejskiej rozpoczęły się ćwiczenia konkursowe o nagrody. Ponadto w ogrodzie odbył się koncert urozmaicony niespodziankami, zaś wieczorem w sali zabawa tańeczna.

— (Ruch budowlany.) W roku obecnym zanotowano w tut. mieście dość ożywiony ruch budowlany. Między innymi pobudował dom mieszkalny dekarz Myśliński Szczepan na gruncie własnym przy ul. Polnej. P. Łagocki Stanisław rozpoczął budowę domu mieszkalnego przy ul. Stodolnej. P. Fredek Waław, murarz z Młynic, rozpoczął budowę domu mieszkalnego przy ul. Powst. Wlkp., tamże p. Stefania Teresińska.

— (Nieszczęśliwe wypadki.) Jezioro w Łąkiem opodal Strzelna było widownią tragicznego wypadku, który pociągnął za sobą życie ludzkie. W czasie kąpienia się utonął Jan Łaskiewicz ze Strzelna (lat 20), uczeń kupiecki firmy W. Cieślewicz. W chwili kilka po wypadku rybak zaciągnął sieci i wyłowił zwłoki. Śp. zmarły był jedynym synem i śmierć jego boleśnie dotknęła matkę.

Drugi wypadek utonięcia zdarzył się w Przyjezierzu opodal Strzelna, gdzie bawiła wycieczka alumnowi i braci zakonnym Zgromadzenia OO. Oblatów z Markowic. W czasie kąpienia się, wskutek kurczu, utonął kleryk ze Zgromadzenia OO. Oblatów, Tiałik z Markowic. Zwłok nie odnaleziono mimo energicznych poszukiwań.

— (Pożar.) W zabudowaniu gospodarczym rolnika Lindemanna w Strzelnie-Bławaty wybuchł pożar. Nasamprzód rozpoczęła palić się stodoła, poczem pożar przeniosł się na sąsiednie budynki. Pastwą płomieni padły zabudowania oprócz domu mieszkalnego oraz mienie ruchome i przyrządy gospodarcze. Z inwentarza zginęło: 30 kur, 27 gołębi i 2 świni.

— (Obchód.) Towarzystwo Katol. Robotników Polskich w Strzelnie obchodzi w sierpniu rb. 30-lecie swego istnienia. (mc)

— **Śmigiel.** (Z Harcerstwa.) I. Drużyna Harcerska im. J. Poniatowskiego urządziła w Sokołonicach (pow. kościański) kolonję letnią. Na kolonji przebywa 23 harcerzy.

— (Włamanie.) W dniu 15 bm. włamali się nieznani złoczyńcy do młyna p. Władysława Białowej w Karminie i skradli kilka centnarów żyta, jęczmienia, ospy i pszenicy, łącznej wartości przeszło 200 zł. Złodziei dotąd nie wysłędzono.

— (Uderzenie gromu.) W dniu 16 bm. uderzył grom w pracującą na polu córkę rolnika, 24-letnią Bertę Koene z Nowej wsi i zabił ją na miejscu. Ten sam grom poraził w nogi robotnika Ludwika Wieszczyńskiego z Śmigla.

— (Koło Przyjaciół Harcerzy.) Nowo ukończone Koło Przyjaciół Harcerzy wybrało następujący zarząd: naczelnik sądup. Al. Górny — prezes, adwokat p. Zb. Smyczyński — sekretarz, członkowie: ks. prob. Nowak, kierownicy szkół,

hufcowy p. Łukomski. Koło obejmuje 2 drużyny żeńskie oraz 3 męskie w Śmiglu i Bojanowie Starem (mk)

— **Wągrowiec.** (Złot „Sokoła”.) Wielki zlot „Sokoła” okręgu wągrowieckiego odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. w Wąpnie. Zrozumienie idei sokolej ze strony społeczeństwa pozwala mieć nadzieję, że zlot zgromadzi olbrzymie rzesze publiczności.

— **Września.** (Z Tow. Pań Miłosierdzia.) Podczas ostatniego zebrania wygłosił ks. dyrektor referat o projekcie prawa małżeńskiego. Według zestawienia skarbniczki i sekretarki wydaje się obecnie miesięcznie znaczków na chleb i żywność 98, a na mleko 60. Dzieci do komunji św. ubrano 35. Na cele dożywiania biednych wydają panie miesięcznie 300 zł w porze letniej a zimą 500 zł. W każdą pierwszą niedzielę miesiąca kwestują panie na cmentarzu obok kościoła, aby zebrać fundusze.

— (Śmiertelny wypadek.) Na skutek najechania przez samochód ciężarowy na jadącego rowerem dozorcę więzienia p. A. Szczepańskiego, tenże został tak dotkliwie pokaleczony, że zmarł po dwóch dniach w tut. szpitalu pow.

— (Kolonja letnia Koła Ziemianek.) Staraniem Koła Ziemianek urządzono we Wrześni w bursie gimnazjalnej kolonję letnią dla 20 dziewczynek Tow. „Stella” w Poznaniu. Kolonję otwarto dnia 12 bm. na cztery tygodnie.

— (Zalew żydowski.) Od pewnego czasu zaczynają napływać do Wrześni nowe firmy żydowskie, detaliczne i hurtowne. Widocznie znajdują poparcie ze strony tutejszego obywatelstwa z miasta i powiatu, bo inaczej nie mogłyby tu istnieć.

— (Wyjazd harcerzy.) W dniu 15 bm. wyruszyła drużyna harcerska gimnazjalna w liczbie 42 przez Katowice — Kraków — Lwów do Borszczowa w Małopolsce Wsch. do obozu harcerskiego na przeciąg czterech tygodni.

— (S. M. P.) Staraniem Akad. Koła Wrześniań wygłasza stud. U. P. J. Szymański cykl wykładów „O Polsce współczesnej”. Wykłady te odbywają się w salce parafjalnej dla wszystkich organizacji młodzież.

— (Obozy letnie.) Młodzież szkolna z miast Wrześni, Konina, Koła, Słupcy i Ładu wyjeżdża do Sierakowa pow. Międzybórz w celu zakończenia całokształtu wykształcenia p. w. w ramach drugiego stopnia. (y)

— **Żerków.** (Kłusownictwo.) Dnia 15 bm. wieczorem wytropił borowy p. Zaworski ze Lgowa na granicy lasów majątności Lgów i majątności Dębno kłusownika, który rzucił się do ucieczki i fużję w ucieczce porzucił po drodze.

— (Utonięcie.) W niedzielę 17 bm. rano o godz. 4 wyjechał fernal Franciszek Kasprzak z majątności Żółków I, wraz z chłopakiem Idziaszkiem do pławienia koni w stawie. Na głębszym miejscu Kasprzak spadł z konia i nie umiejąc pływać, utonął. Po dwóch godzinach dopiero zdołano zwłoki wyłowić.

— (Lekkomyślne postrzelenie.) W pobliskim Chrzanie w niedzielę 17 bm. po południu do znajdującego się za obiciem z desek gospodarza Stanisława Szymkowiaka wystrzelił z dubeltówki sąsiad, handlarz Jan Janke, mniemając, iż przez deski śrut nie przejdzie. Tymczasem nabożeństwo Szymkowiaka w głowę. Przywołano lekarza dr. Jackowskiego z Żerkowa, który opatrzył Szymkowiaka. Sprawa tą zajęła się policja i odebrała Jankiemu dubeltówkę. (zl)

— **Żnin.** (Targi Pałuckie.) W dniach od 10 do 13 września rb. odbędzie się w Żninie pierwsze na terenie Pałuk targi rolniczo - ogrodnicze i przemysłowe, zorganizowane przez Tow. Ogrodników w Żninie, przy wybitnej współpracy sfer rolniczych i przemysłowych. Celem targów, w których wzięć mogą udział wszyscy rolnicy, ogrodnicy i przemysłowcy ziemi pałuckiej, jest zaprezentowanie konsumentowi jakości i różnorodności eksponatów ziemi rodzinnej, przez co producenci osiągną niewątpliwie zbyt na swe produkty i nawiązą bezpośredni kontakt z konsumentem. Napływają już zgłoszenia i zapytania. Zwiedzający targi i wystawcy korzystają będą ze znacznych ulg przy przejazdach koleją powiatową, a prawdopodobnie i kolejami państwowymi. Zgłoszenia na stoiska przyjmuje (najpóźniej do 15 sierpnia rb) i szczegółowych informacji udziela sekretarjat targów, Żnin, ul. Kościelna 6.

Z Pomorza

— **Puck.** (Śmierć pod kołami pociągu.) Na skrajce pod Kuźnicą najechał pociąg, zdrażający do Pucka, na 2-letnie dziecko Roberta Konkola, które wskutek ciężkich okaleczeń mimo natychmiastowej pomocy lekarza zmarło. Smutny wypadek przypisać należy brakuw opieki.

— (Budowa bitych dróg.) Prace około pogrubienia i smarowania kilku szos w powiecie Morskim, które wykonuje pewne przedsiębiorstwo włoskie, postępują szybko naprzód. Na odcinku Puck—Reda wykończono już roboty na kilkunastu klm. Wykonanie całego projektu pochłonie milionowe sumy. Na szosach nadmorskich panuje obecnie w sezonie kąpielowym ogromny ruch, zwłaszcza samochodowy. (x)

— **Grudziądz.** (Pożar.) Podczas ostatniej burzy uderzył piorun w stodołę ziemianina Fr. Kulerskiego w Świątem i spowodował pożar. Stodoła spaliła się doszczętnie wraz z nagromadzonymi zapasami sztucznych nawozów. Straty są poważne.

— (Śmiertelny upadek.) Rolnik Augustyn Ludwicki z Plemęt, jadąc do Grudziądza, spadł z niewyjaśnionych przyczyn z powózki na bruk i zabił się na miejscu. Przywołany lekarz dr. Zieliński stwierdził śmierć. (ski)

— **Toruń.** (Kurczyciele ziemi ojczystej.) Przed kilku dniami donosiliśmy, że rolnik Mieczysław Zieliński w Lubiancu sprzedał swą ojcowiznę Niemcowi Lautowi z Rogowa za 40 000 zł. Obecnie mamy do zanotowania nowy fakt sprzeniewierzenia się sprawie narodowej. — Otóż rolnik Błądny w Skapem zaprzepaścił swe 100-morgowe gospodarstwo o najlepszej glebie chełmińskiej, sprzedawszy je pewnemu Niemcowi z Dziemian. Strata jest tem dotkliwsza, ponieważ gospodarstwa w Skapem znajdują się przeważnie w ręku niemieckim. W kołach rolniczych utrzymują, że pieniądze na wykupienie ziemi polskiej Niemcy otrzymują ze źródeł zagranicznych. (n)

Z Kaliskiego

— **Konin.** (Pożary.) We wsi Helenów spłonęły od piorunu chlewik pod stoma, stodoła gliniana, swinia, 33 gęsi oraz narzędzia rolnicze, własność Bolesława Andrzejewskiego, który oblicza straty na 2500 zł — W dominium Sławoszewek, należącego do Janusza Chrzanowskiego, spalił się dom mieszkalny. Przyczyna pożaru niewiadoma. — U Leopolda Heidyrycha we wsi Majdany zapaliła się stodoła i obora od sadzy. Straty wynoszą 500 złotych.

— **Słupca.** (Skutki burzy.) W okolicy Słupcy podczas zalegającej burzy piorun uderzył w jezioro na terenie osady Łądek w pow. konińskim. Skutki uderzenia były fatalne. Aż ponad trzy centnary ryb nieżywych wydobyto z wody, które niestety do użytku już się nie nadawały. Niemniej dotkliwie straty poczynił grad obfitej pudełek od papierosów, mianowicie pozabijał ptactwo domowe, które nie zdążyło w porę się ukryć, a nawet pewną ilość zajęcy w polu.

— (Zabawa policyjna.) Na placu Tow. Gimn. „Sokół” w dniu 17 bm. odbyła się zabawa ogrodowa, urządzona przez zarząd stowarz. „Rodzina policyjna”. Humanitarny cel zabawy, z racji przeznaczenia dochodu na sieroty po poległych policjantach, jednakże nie przyciągnął gości, jak oczekiwano. Odgadnąć należy powód tego w przeżywanym obecnie przez ludność kryzysie.

— (Wakacje słupek wilczków.) W godzinach rannych w dniu 18 bm., wyruszył ze Słupcy do wsi Kochowo nad jezioro Giewartowskie oraz znajdujący się tamże las, oddział harcerzy - wilczków, w liczbie 17, na dziesięciodniowy pobyt. Po terminie tym, ma również wyruszyć ze Słupcy do Kochowa na 10 dni oddział harcerzy, uczennic szkoły powszechnej. Kwaterna bezpłatna na czas pobytu harcerzy, oddana została w budynku szkoły kochowskiej, opiekę zaś nad wilczkami sprawować będzie ich organizator, prefekt Maciejewski.

— **Zagórowo.** pow. koniński. (Z parafji.) Ks. Karbowski, wikariusz w parafji zagórowskiej, otrzymał nominację proboszcza parafji Koszuty, w gminie Młodziejewo, pow. konińskiego. Ks. nominat wśród wiernych opuszczanej parafji pozostawia po sobie wspomnienia zacnego duszpasterza.

Samobójstwo urzędnika Ubezpieczalni Krajowej

Toruń, 19. 7. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, iż pod Kościerną znaleziono zwłoki kontrolera poznańskiej Ubezpieczalni Krajowej na okręg Kościerny, 30-letniego Stanisława Łuczewskiego, który, jak wykazały dochodzenia wstępne, w obawie przed odpowiedzialnością za niedbalstwo w urzędowaniu, wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

Rozruchy bezrobotnych

Kalisz, 19 lipca.

W dniu dzisiejszym około godz. 10 przed południem, w ulicach, wiodących do ratusza, poczęły się zbierać grupy bezrobotnych, kobiet i mężczyzn, domagających się głośno pracy. Gdy tłum, złożony z kilkuset osób, chciał się dostać pod ratusz, wystąpiła policja w hełmach stalowych, z pałkami gumowymi, uderzając siłą na bezrobotnych i rozpraszając ich. Wepchnięci w ul. Wrocławską, św. Stanisława i Al. Józefiny, manifestanci nie stawiali oporu, wołając w dalszym ciągu: „chcemy pracy i chleba.”

Część bezrobotnych udała się następnie do lokalu Zw. Zawodowego przy ul. ks. Skorupki, gdzie również przybyła policja i zakazała odbicia zebrania. (mk)

Udział polski w międzynarodowych badaniach polarnych

W sobotę, dnia 16 lipca wyjechała z Gdyni do Narvik na statku „Polonia” polska ekspedycja polarna, składająca się z 5 osób na czele z prof. Janem Lugeonem, dyrektorem państwowego obserwatorium astronomicznego w Warszawie. Z Narvik udaje się ekspedycja polska na wyspy Niedzwiedzie, gdzie pozostanie przez 18 miesięcy dla przeprowadzenia badań polarnych. Tło tej ekspedycji jest następujące:

W roku 1929 Międzynarodowy Kongres Meteorologiczny w Kopenhadze postanowił obwołać rok 1932/33 rokiem polarnym.

Pierwszym tego rodzaju rokiem był r. 1882, kiedy to 12 państw zorganizowało szereg stacji obserwacyjnych biegunu północnego dla przeprowadzenia badań meteorologicznych i magnetycznych. Pierwsza ta próba zbadania warunków podbiegunowych przy pomocy wysiłku międzynarodowego wypadła jednakże, dla braku odpowiedniego doświadczenia, niezupełnie zadowalająco. Powtórzona w roku bieżącym rokuje bez porównania obfitsze owoce, zważywszy bogaty materiał pomocniczy, jakim akcja tegoroczna będzie rozporządzać. Ze wymienimy choćby komunikację radiotelegraficzną i powietrzną.

Przedmiotem badań tegorocznej akcji polarnej mają być, obok badań klimatologicznych i elektromagnetycznych, przede wszystkim także wpływ plam słonecznych na stosunki na ziemi oraz zjawiska zorzy polarnej.

Organizacja i kierownictwo wielkiego tego planu pozostaje w rękach komitetu, na którego czele stoi meteorolog duński La Cour. W dziele tem weźmie udział 26 państw. M. i. Danja utrzymać będzie 3 stacje w Grenlandji, w tem jedną, która tylko o dwa stopnie oddalona będzie od północnego bieguna magnetycznego Thule. Południowym biegunem magnetycznym zainteresują się prawdopodobnie Sta-

ny Zjednoczone. Ponieważ wiadomym jest, że bieguny magnetyczne posuwają się stale z roku na rok (przeciętnie mniej więcej o 0,7 km) i że tem samym ulegają zmianie zasady stosowania kompasu akcji tych dwóch państw przypisywać należy szczególne znaczenie. Holendrzy również pracować będą w Grenlandji, Francuzi przy Scoresby-Sund.

Polse przydzielono Wyspy Niedzwiedzie. W podobny sposób zajęte zostaną przez inne państwa dalsze okolice podbiegunowe, tak, iż biegun północny otoczony będzie zwartym pierścieniem stacji obserwacyjnych. Podobnie będzie opasany siecią stacji obserwacyjnych także biegun południowy.

Badania roku polarnego obok czysto naukowego znaczenia posiadają także znaczenie praktyczne. Jednym z motywów praktycznych jest świadomość, że stosunki klimatyczne ziemi rozpoznane być mogą jedynie na podstawie znajomości całej powierzchni ziemi, że bez tej znajomości nie jest możliwa krótkoterminowa przepowiednia pogody, nie mówiąc już zupełnie o długoterminowej przepowiedni, tak bardzo potrzebnej np. dla rolnictwa wszystkich krajów.

Poza tem istnieje przypuszczenie, że klimat ziemi rodzi się przede wszystkim w okolicy biegunów, to jest w tej części ziemi, która dotąd najmniej jest zbadana. Akcja roku polarnego ma utworzyć drogę dla zrealizowania planu utworzenia pewnej ilości automatycznych stacji meteorologicznych, któreby bez pomocy ludzkiej, samodzielnie anonsowały zbliżające się zmiany meteorologiczne. Dokładna znajomość tych warunków potrzebna jest bezwzględnie dla uregulowania międzynarodowej i transoceanicznej komunikacji powietrznej, szczególnie także z Europy do Azji ponad biegunem północnym. W i P.

Genjalni rachmistrze

Niedawno gazety amerykańskie doniosły o śmierci niejakiego Williama Stronga z Peorji w stanie Illinois. Człowiek ten odznaczał się niezwykłą zdolnością rachunkową, potrafił np. zapamiętać i zliczyć wszystkie numery wagonów przejeżdżającego pociągu towarowego.

W związku z tem, jedno z pism przypomina o dawniej już zmarłym profesorze matematyki w kolegium Williama. Profesor Stafford, gdy był w dobrem usposobieniu, z chęcią rozwiązywał swoim słuchaczom rozmaite zagadki matematyczne, które studenci mu zadawali, przyczem miał zwyczaj, że gdy otrzymywał jakie trudne zadanie, to szybko wbiegał po schodach na drugie piętro gmachu, natychmiast znów powracał i rezultat był gotowy.

Jeden z studentów podjął się raz trudu wyliczenia, ile sekund upłynęło od chwili jego urodzenia, aż do godziny dziesiątej danego dnia. Praca ta zajęła mu parę dni czasu. Z otrzymanym rezultatem młodzieniec pobił do profesora Stafforda i dał mu zadanie to do rozwiązania w pamięci. Jak zwykle, Stafford wbiegł natychmiast na schody i powróciwszy niebawem, miał już odpowiedź gotową. Ta jednak nie zgadzała się z rezultatem otrzymanym przez studenta. Gdy więc powiedział Staffordowi,

że zadanie to opracował piśmiennie i że wyliczenie jego jest bezwarunkowo prawidłowe, niezłomny z tropu matematyk odrzekł: „Wszystko w porządku, mój drogi, tylko w twojem opracowaniu nie wzięłaś w rachubę lat przestępnych, które przecież liczą o jeden dzień więcej”. Okazało się, że Stafford miał rację i gdy do rezultatu studenta doliczono dodatkowo dni z lat przestępnych, to suma ogólna zgadzała się w zupełności z sumą podaną przez genialnego rachmistrza. Kr.

Samobójstwo małpy w zwierzyńcu londyńskim

Ubiegłej niedzieli, jak donosi londyński „Daily Mail”, zwiedzająca licznie ogród zoologiczny publiczność była świadkiem jednego w swoim rodzaju wypadku: samobójstwa małpy. Zwierzątko zaczęło zwracać uwagę widzów, otaczających olbrzymią klatkę małp w zwierzyńcu, bawiąc się dwumetrowym sznurem, który zwiślał z krat klatki. Następnie małpa odwiązała sznur i zabrała go ze sobą na wysokie drzewo, umieszczone w środku klatki, przywiązując go mocno do gałęzi. Na drugim końcu zaś sznura zrobiła pętlę, budząc prawdziwy podziw widzów swą

zrećnością i rozumem. Gdy następnie jeszcze założyła sobie pętlę na szyi, publiczność zaczęła oklaskiwać małpę w przekonaniu, że inteligentne zwierzątko czyni to dla zabawy. Nagle — małpa zeskokczyła z gałęzi i zawisła w powietrzu, ponosząc śmierć na miejscu.

Dyrektor zwierzyńca oświadczył, że jest to pierwszy znany mu wypadek, żeby zwierzę zadało sobie śmierć rozmyślnie i świadomie. W książce ewidencyjnej zwierzyńca, w której zarząd zapisuje przybycie i ubycie jego mieszkańców zapisano, obok imienia nieszczęśliwej małpy: „zginęła śmiercią samobójczą”. S. F.

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Wycieczka w Beskidy Zachodnie, Tatry i Pieniny

Oddział warszawski Pol. Tow. Tatrzańskiego urzędu w okresie od 7 do 28 sierpnia rb. trzydniową wycieczkę w Beskidy Zachodnie, Beskidy Śląskie, Tatry, i Pieniny, traktowane są jako obóz wędrowny, to jest z noclegami codziennie w innej miejscowości, względnie innym schronisku turystycznym. Wycieczkę prowadzić będzie dr. Mieczysław Orłowicz (Warszawa, Min. Komunikacji). W wycieczce mogą brać udział tylko członkowie Pol. Tow. Tatrzańskiego, zaopatrzeni w należyte wizowane legitymacje konwencyjne, gdyż częściowo wycieczka będzie prowadzona przez pograniczne partie górskie w Czechosłowackim pasie turystycznym. Ze szczytów Beskidów Zachodnich projektowane jest wyjście na Turbacz, Babią Górę i Piłsko w Beskidach Śląskich na Baranią Górę, Stożek, Klimczak, Równicę, Kozubową, Biały Krzyż i Łysą Górę, w Tatrach na Garluch i Rysy, w Pieninach na Trzy Korony. Blizsze informacje i zgłoszenia u prowadzącego w terminie do 31 lipca rb. W wycieczce można przyjmować również udział tylko częściowy.

Po zamknięciu huty „Zawiercie”

Skutkiem zamknięcia huty „Zawiercie”, stanowiącej własność Sosnowieckiego Towarzystwa Rur i Żelaza, utraciło pracę około 600 robotników. Zarząd huty zaproponował, jako odszkodowanie dla robotników, którzy pracowali w hucie powyżej 25 lat, po jednej złotówce miesięcznie za każdy przepracowany rok, ponadto zaś do podziału między robotników, którzy pracowali mniej, niż 25 lat, przeznaczono sumę 15.000 zł. na jednorazowe odszkodowania.

Naskutek interwencji przedstawicieli ministerstwa pracy i opieki społecznej, zarząd towarzystwa porozumiał się z zarządem głównym firmy w Paryżu i zdecydowano kwotę na jednorazowe odszkodowanie podwyższyć do 25.000 zł.

SPORT

Piłka nożna

O wejście do ligi, Wydział gier i dyscypliny PZPN ustalił kalendarzyk spotkań o wejście do ligi. 21. 8. I grupa: Łódź i Warszawa, Pomorze i Poznań; II grupa: Śląsk i Kraków; III grupa: Lwów i Wołyń; IV grupa: Wilno i Brześć. 28. 8. I grupa: Łódź i Pomorze, Poznań i Warszawa; II grupa: Kraków i Kielce; III grupa: Lwów i Lublin; IV grupa: Wilno i Białystok. 4. 9. I grupa: Pomorze i Łódź, Warszawa i Poznań; II grupa: Kielce i Śląsk; III grupa: Lublin i Wołyń; IV grupa: Białystok i Brześć. 11. 9. I grupa: Poznań i Łódź, Warszawa i Pomorze; II grupa: Kraków i Śląsk; III grupa: Wołyń i Lwów; IV grupa: Brześć i Wilno. 18. 9. I grupa: Łódź i Poznań, Pomorze i Warszawa; II grupa: Kielce i Kraków; III grupa: Lublin i Lwów; IV grupa: Białystok i Wilno. 25. 9. I grupa Warszawa i Łódź, Poznań i Pomorze; II grupa: Śląsk i Kielce; III grupa: Wołyń i Lublin; IV grupa: Brześć i Białystok.

Gracie 22 p. p. Wojtanowski (obrońca) i Sadalski (lewoskrzydłowy) zostali zdyskwalifikowani przez w. g. i d. ligi za przewinienia na meczu Lublin — Siedlce w dniu 29 maja. Wojtanowski otrzymał miesiąc dyskwalifikacji za kopnięcie przeciwnika, a Sadalski 2 tygodnie za zwracanie uwagi sędziemu. Początek kary liczy się od 19 b. m.

Pływanie

Do długodystansowych mistrzostw Polski, które organizuje na zlecenie P. Z. P. „Unja” w Międzyzdrojach w niedzielę, zgłoszono dotychczas 8 zawodników a między nimi Fitzównę z Giszowca, mistrz Polski Kratochwila z Warszawy oraz Kot z Krakowa. (wz)

W mistrzostwach okr. kl. A spotkały się wczoraj „HCP” z „Unją” II, przyczem po wyrównanej grze wygrali pierwsi w stosunku 5:2 (2:0). Drugi mecz nie doszedł do skutku, z powodu niestawienia się drużyny „AZS” wobec czego „Warta” zwyciężyła w o 5:0. W trzecim „PTP” wygrało z „ISV” 3:1 (1:1) mając lekką przewagę zwłaszcza w drugiej połowie. (wz)

Pięściarstwo

Losowanie rozgrywek o mistrzostwo drużynowe okręgu poznańskiego odbyło się w dniu wczorajszym wobec delegatów klubów poznańskich i prowincjonalnych. Reprezentowani byli „Warta” (Derda K.), „Goplanja” (Kubik), „HCP” (Radomski), „Sokół” (Wojtkowiak), „Polonia” Leszno (Foerster) i „Druż. Błękitnych”. Mistrzostwa odbędą się w dwóch klasach, przyczem do klasy A przydzielono obok „Warty” zeszłorocznego mistrza kl. B „HCP” o-

raz „Goplanję” Inowrocław, co wywołało sprzeciw „Sokoła” poznańskiego który wycofał swoją drużynę pierwszą z mistrzostw drużynowych, pozostawiając drugą drużynę w klasie B. Losowanie dało następujący wynik: 13 sierpnia: „Warta” II i „Goplanja” II w Inowrocławiu; 20. 8. „Sokół” i „Błękitni”; 27. 8.: zwycięzca spotkania w Inowrocławiu i „Polonia” w Poznaniu. Finał odbędzie się 3 września pomiędzy zwycięzcą spotkania z dnia 27 sierpnia, a wygrywającym mecz „Sokół” i „Błękitni”. Losowanie mistrzostw klasy A dało następujący wynik: 10. 9. „Goplanja” I i mistrz B-klasy w Inowrocławiu; 17. 9.: „Warta” i „HCP”; 27. 9.: finał pomiędzy zwycięzcami odbędzie się w razie gdyby wygrała spotkanie z 10 września „Goplanja” — w Inowrocławiu, w przeciwnym wypadku — w Poznaniu.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Czwartek, dnia 21 lipca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 12.10 (Warszawa); godz. 12.58 sygnał czasu; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy; godz. 17.00 (W); godz. 18.00 (W); godz. 18.20 „Z ruchu wojskowego młodzieży” (wygl. p. I. Maleszewski); godz. 18.30 lekcja jęz. ang. (lingwafon); godz. 18.45 feljton rolniczy pt. „Handel zwierzętami rzeźnemi na targowiskach” (wygl. p. inż. Tadeusz Brzeski); godz. 19.00 „Sporty konne a wieś” (konne przysposobienie wojskowe i hypodrom poznański, wygl. p. gen. Sochaczewski); godz. 19.35 (W); godz. 19.45 płyty; godz. 19.58 sygnał czasu; godz. 20.00 koncert wieczorny; wykonawcy: Klara Kaulfusówna (skrzypce), Aleksander Klichowski, (tenor), Bolesław Tyllja kapelmistrz opery (akomp.); godz. 21.20 (W); godzina 21.50 (W); godz. 21.55 sygnał czasu — komunikaty sport. i polic.

Warszawa (1412 m) godz. 12.45, 13.35, 15.10 i 15.35 płyty; godz. 16.35 kom. centr. biura hydr. dla żeglugi i rybaków; godz. 16.40 „Górnictwo w dawnej Polsce” prof. Wład. Bogatyński (Kraków); godz. 17.00 koncert solistów; wyk.: Henryka Korska (sopran), Wład. Burkath (fort.) i L. Urstein (akomp.); godz. 18.00 odczyt red. Kazimierzy Muszałówny, specjalnej koresp. Polskiego Radja pt. „Z drogi na Olimpiadę”; godz. 18.20 muzyka lekka; godz. 19.35 prasowy dziennik radiowy; godz. 19.45 „Komunikat rolniczy Ministerstwa Rolnictwa”; godz. 20.00 koncert wieczorny; wyk.: Ork. Filharm. Warsz. pod dyr. Stan. Nawrota oraz Andrzej Bromke (trąbka) i J. Karwat (puzon); godz. 21.20 słuchowisko p. t. „Sen buchaltera Broszki” p/g A. Jellina; godz. 22.00 muzyka taneczna; godz. 22.40 wiadomości sportowe; godz. 22.50 muzyka taneczna.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Koło Seniorów Poznań - Jeżyce. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 20 w lokalu p. Tomikowskiego, ul. Szmarzewskiego 18.

— Wydział Krawiecki Tow. Mł. Przemysłowców. Zebranie odbędzie się dn. 19 bm. na salce Koła Seniorów, Aleje Marcinkowskiej 26. podwórze drugi wchód II piętro, o godz. 8 wiecz. Na porządku obrad wykład rysunkowy.

— Sekcja Sceniczna Tow. św. Władysława Poznań - Wilda. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę 20 bm. o godzinie 19.30 na salce druha Grotowskiego, Dolna Wilda 71.

— Koło Muzyczno-Sceniczne „Dzwon”. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 20 w sali p. Jaszyska, przy ul. Kraszewskiego 16.

— Stow. Młodzieży Polskiej Poznań-Fara urządza plenarne zebranie w salce parafjalnej w dniu 21 bm. (w czwartek) o godz. 20. Na porządku obrad: sprawa wycieczki parostatkiem, wykład „Z podróży do Włoch” oraz ważne uchwały.

— Wydział Czeladniczy przy Cechu Mistrzów Piekarskich. Zebranie odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 14.30 na sali p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8.

— Tow. Ogrodu Działkowego im. św. Jana, Za Bramą Warszawską. Zebranie odbędzie się w piątek, dnia 22 bm. o godzinie 19 w Domu Katolickim na Śródcie.

— Koło Absolwentek VI Szkoły Wydziałowej urzędu w niedzielę 24 bm. wycieczkę do Kątnik. Zbiórka przed pawilonem o godzinie 8-ej.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony

Dnia 19 lipca 1932 r. zgłoszono: Marja Glazińska z d. Pomykała, wdowa, 50 lat. Irena Wyrwałówna 1 r. 9 m 7 d. Jakób Wreschner, kupiec, 72 l. Stanisława Białkówna 2 l. 2 m. 12 d. Janusz Woźniak 15 dni. Wiesława Piotrowska 2 m. 26 d. Seweryn Hildebrański 1 r. 9 m.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. z podziękowaniem za wysłuchanie prośby 3 zł; — Antoni Skotarczak, Poznań, 3 zł; S. M. z prośbą o łaskę i pomoc dla córki 2 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 395,70 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



W Ameryce, która znajduje się w przededniu wyborów prezydenta, rozgorzała już na dobre walka wyborcza. Na zdjęciu widzimy olbrzymi meeting wyborczy w Chicago, na mównicy najpoważniejszego, zdaje się, kandydata na prezydenta, p. Franklina Roosevelta.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W NASZYCH REGJONACH Z DZIEJÓW POMORZA.

Trzy są ośrodki naukowe, w których kwitną badania nad dziejami naszego Pomorza: Poznań, Gdańsk i Toruń. W ostatnich czasach kierownictwo nad temi badaniami objął wprawdzie wyraźnie Toruń dzięki swemu dobrze wyposażonemu Instytutowi Bałtyckiemu, z Dyr. Borowikiem na czele, ale nie należy zapominać, że pierwsze zbiorowe opracowanie dziejów Pomorza po wojnie światowej powstało w Poznaniu z inicjatywy tutejszego Towarzystwa Miłośników Historji (w III. tomie „Roczników Historycznych“). Była to zarazem pierwsza w większą skalę zaaranżowana propaganda zagraniczna, bo zarys ten ukazał się również w języku angielskim pod redakcją prof. Tymienieckiego.

Jako drugą ważną poznańską pracę naukową z dziejów Pomorza z wdzięcznością zanotować nam wypadnie świeżo wydana przez Poznańskie Tow. Przyj. Nauk pracę dr. Karola Górskiego o Pomorzu w dobie wojny trzynastoletniej.*

Autor nie poprzestał na drukowanych materiałach źródłowych, lecz sięgnął głęboko w materiał archiwalny, złożony w naszych i zagranicznych archiwach; nie mógł tylko wyzyskać materiałów archiwum w Królewcu, do którego nie uzyskał dostępu. Cała praca dzieli się na trzy części, w których omówiono kolejno: narodowości na Pomorzu, stanowisko Pomorza wobec Związku Pruskiego, Pomorze w czasie wojny, oraz gospodarcze dzieje wojny.

W rozdziale pierwszym o narodowościach na Pomorzu wykazał autor wielki umiar, dzięki któremu wywody jego bardzo dodatnio różnią się od tendencyjnych zwykle poglądów niemieckich na tę sprawę; potrafił przytem głębiej wnikać w całą psychikę średniowiecznego człowieka, tak różną od naszego nastawienia, wywołanego rozkwitem nacjonalizmu w XIX-yim wieku. Na tem tle zrozumieliśmy staję się dziwne dla nas postępowanie Jana Bażyńskiego, głównego kierownika Związku Pruskiego.

W samej wojnie trzynastoletniej Związek i Polski z zakonem krzyżackim, prowadzonej naogół chaotycznie, wyróżnił autor i szczegółowo omówił 3 zwrotne momenty. Pierwszym z nich była bitwa pod Chojnicami w r. 1454, zwycięska dla Zakonu, która wywołała długoletnie dalsze wojenne zmagania; drugim — zwycięskie dla strony polskiej pod wodzą Piotra Dunina starcie pod Świecimm (między Puckiem i Żarnowcem) w r. 1462; wreszcie trzecim najważniejszym momentem w tej wojnie były działania pod Gniwem w 1463 r., które ostatecznie zdecydowały o losach Pomorza i jego przynależności do Polski.

W rozdziale o gospodarczych dziejach wojny podał autor szczegółowy wykaz walczących po stronie Związku i Polski rot zaciężnych, skład wojska, koszt wojny, straty wojenne, oraz omówił wybitny udział Gdańska i Torunia w finansowaniu wojny.

Na specjalne podkreślenie i wyróżnienie zasługują umieszczone w dodatku uwagi o heraldyce pomorskiej, które po raz pierwszy w nauce starają się ująć całokształt związanych z tem bardzo trudnych i zawiłych zagadnień. Każdego zaś, komu problem narodowościowy Pomorza leży na sercu, musi zainteresować dodana do pracy staranna mapa heraldyczna Pomorza w XVI w., na której odrębnymi znakami przedstawiono wsie królewskie, duchowne, szlachty polskiej, pomorskiej, pruskiej, zachodnio-pomorskiej i niemieckiej. Sprawami dziejów własności ziemskiej na Pomorzu żywo zajmują się obecnie Instytut Bałtycki w Toruniu, który ma zamiar zwołać w jesieni br. osobny zjazd naukowy celem skoordynowania naszych badań na tem polu; starannie opracowana mapa dr. Górskiego jest ważnym krokiem na tej drodze badań, na jaką zamierza obecnie wstąpić Instytut Bałtycki.

Poznań.

Dr. Feliks Pohorecki.

* Karol Górski: Pomorze w dobie wojny trzynastoletniej. Poznań 1932. Prace Komisji Historycznej Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu, Tom VII, str. 73 — 380 i os, odb. str. 308.

ŻYCIE KULTURALNE NAUKA

Prof. Grabowski o współczesnej literaturze. Zanim ukaże się obszerniejsza relacja, sygnalizujemy, że w zbiorowym wydawnictwie „Polska, jej dzieje i kultura“ wydawanym przez Trzaskę, Ewerta i Michałskiego w Warszawie ukazało się obszerne studjum prof. T. Grabowskiego pt. „Literatura polska w latach 1863—1930“. W szeregu zwycięzłych rozdziałów dał autor przegląd najważniejszych zjawisk tej literatury, scharakteryzował rozwój głównych działów i kierunków, nakreślił sylwetki jej koryfeuszów. Rzecz ilustrują doskonale podobizny szeregu literatów umieszczone tu w wielkiej liczbie. (P)

LITERATURA

„Walka o Matterhorn“. Nasi taternicy umieją z pewnością na pamięć historję zdobycia szczytu szwajcarskiego Matterhorn, zwłaszcza odkąd zaczęli się wspinać po Alpach francuskich i odrazu zdobyli na tym europejskim terenie wcale poważne stanowisko. Karol Haensel, czterdziesto-trzyletni dzisiaj literat, autor „Ostatnich psów Dżingischana“ oraz powieści „Zwie-mann“, zrobił z suchych faktów alpinistycznych powieść, raczej opowieść, której cały artyzm polega na tem, że prawdziwe przejścia prawdziwych ludzi otrzymały psychologiczne tło i pogłębienie. Włosi i Anglicy walczyli o to, kto wejdzie pierwszy na Matterhorn. Zdobył go w końcu angielski alpinista Whymper w towarzystwie trzech jeszcze Anglików i trzech przewodników. Przy schodzeniu ze szczytu związali się wszyscy linami. Jedną z nich pękła — trzech alpinistów i jeden przewodnik spadli w przepaść i zabili się na miejscu. Whymper długie lata musiał poświęcić na bronienie się przed zarzutem, iż tej zbiorowej śmierci był winien w ten czy ów sposób, w końcu zwyciężył wszelkie podejrzenia. Psychikę alpinizmu, jako walki człowieka z przyrodą zilustrował Haensel w opisach przenikających, a dramatycznie zwycięzłych. W dobrym przekładzie p. M. Sandoz czyta się ten tomik (Kraków, Wydawnictwo literacko-naukowe, 1932) z wysoce zainteresowaniem, chociaż się nie jest alpinistą — a może dlatego, że się nim nie jest. Czego ludzie szukają w tym pojedynku z górami, który kończy się tak często śmiercią? Co w nim wypowiadają ze swojej najwewnętrzniejszej istoty? Haensel w niejednym to zjawisko rozjaśnia. (In)

TEATR

Pirandello pisze nową sztukę. Z Rzymu donoszą nam: Luigi Pirandello wykańcza sztukę pt. „Kiedy się jest kimś...“ Treść stanowią losy człowieka, który, dzięki pewnym zdolnościom i warunkom, zyskał sławę, ale większą, niż na to zasługuje. Stał się „kimś“, lecz nie na tym terenie, który byłby mu właściwy ze względu na talent i na energję twórczą. Odiadł musi być tym, którego ludzie w nim raz zobaczyli, a nie może być sobą. Jego indywidualność buntuje się przeciw temu zamykającemu ją więzieniu, lecz bunt nie na wiele się przydaje. Sztukę tę przedstawił we Włoszech po raz pierwszy słynny aktor Ruggero Ruggeri, dla którego jest napisana. (rm)

MUZYKA

Nagroda im. Smetany. Fundacja im. Fryderyka Smetany w Brnie rozpięła konkurs na dzieło muzyczne z nagrodą 50 000 koron czeskich. Może to być utwór dowolnej formy, więc zarówno opera, jak kompozycja wokalna, symfonia, kantata, poemat symfoniczny lub cykl takich poematów itd. Konkurs jest dostępny dla kompozytorów czeskiego pochodzenia — bez względu na przynależność państwową. Termin: 15 czerwca 1933.

OCHRONA PRZYRODY

Piękny wiaź ocaleje. W Gołczy powiatu miechowskiego znajduje się piękny stary wiaź, który ma prawie półodmna metra obwodu. Ponieważ istniał zamiar, aby go ściąć, województwo krakowskie wydało zakaz, i wiaź ocaleje.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Stanisław hr. Poniński. P. Bronisław Szczepczyński w ostatnim zeszycie „Wici Wielkopolskich“ kreśli zapomnianą sylwetkę dzielnego obywatela, Stanisława hr. Ponińskiego. Urodzony w r. 1779, przeżywał młodość w ciężkim okresie schyłku Rzeczypospolitej. W roku 1806 własnym sumptem wystawił pułk piechoty i zgłosił się pod sztandary napoleońskie. Walczył pod Iławą, Frydlandem i przy oblężeniu Gdańska. Po zawarciu pokoju w Tyłży rozpoczął karierę dyplomatyczną. Po upadku Napoleona wrócił do dóbr rodzinnych i poświęcił się pracy społecznej. Przez długie lata był dyrektorem Ziemstwa Kredytowego. Kiedy powstał w Wielkopolsce sejm prowincjonalny pod laską A. ks. Sułkowskiego, został obrany jego wicemarszałkiem, a po śmierci Sułkowskiego objął jego stanowisko. Pod koniec życia wycofał się z ruchliwej działalności, zatrzymując tylko godność przewodniczącego Tow. Rolniczego we Wrześni. Umarł w r. 1847 w Berlinie. Pochowano go w grobowcach rodzinnych fary wrzesińskiej.

W STOLICY BURBONÓW „OBLICZE ŁACIŃSKIE“ POLSKI

Małe dzisiaj miasteczko Moulin, trzysta kilometrów na południe od Paryża, było ongiś stolicą książąt burbońskich. Nie ciągnęły nas do tej cichej miejsciny ani zabytki — których ma sporo i ciekawych — ani „sprawy polskie“, z którymi we Francji na każdym kroku ma się do czynienia. Jedziemy tam czyniąc zadość milemu zaproszeniu pp. Fazy. P. Max Fazy, „docteur ès lettres“ dyrektor departamentalnego archiwum w Moulin jest szczerem przyjacielem Polski, autorem tomiku wierszy na cześć naszej ojczyzny, z którego zdawał sprawę w dziale Kultury i Sztuki krakowski romanista prof. Władysław Folkierski.

Państwo Fazy bardzo interesują się Polską. Oboje wybierają się na przyszły rok w małą podróż po Polsce. P. Fazy już ubiegłego roku zwiedził Poznań, Warszawę, Kraków i Zakopane. Ciekawem jest zdać sobie sprawę z tego, co wzbudza u uczonego Francuza tak żywą sympatję do Polski: jakie cechy naszego charakteru, czy rysy naszej przeszłości. Otóż w długich dyskusjach na ten temat, — które oczywiście zaraz się nawiązały — wracało wciąż jedno określenie „visage latin“ łacińskie oblicze naszej cywilizacji. To najbardziej uderza Francuza, a sympatję jego zdobywa nie tylko fakt, że naród słowiański (co w ustach Francuza brzmi trochę jakby barbarzyński) ma łacińskie podstawy cywilizacji, ale przede wszystkim historyczna rola Polski jako muru obronnego tej cywilizacji przed zalewem wschodnim. Cenna to wskazówka dla organizowania naszej propagandy, która ten rys historii Polski od najdawniejszych czasów aż po dzień dzisiejszy powinna szczególnie wysuwać. Ale nie na tem koniec. Francuzowi, wyznającemu laicki pogląd na świat — imponuje katolickość całego narodu, którą zresztą uważa — i słusznie — za kardynalną podstawę owej łacińskiej w Polsce cywilizacji. Najsilniejsze wrażenie w czasie pobytu w Polsce wyniósł p. Fazy z procesji Bożego Ciała w Warszawie, gromadzącej reprezentację władzy, wojsko, organizację no i tłumy ludu, wśród których zachwył budziły grupy wieśniaków w strojach ludowych. I to również warto było wyzyskać przy okazji przyjmowania francuskich wycieczek.

Wobec bogactwa innych zabytków we Francji niktą zabytki w Moulin — są tam jednak rzeczy naprawdę cenne i piękne. W katedrze, przebudowanej w nowszych czasach ze starej kolegiaty, zwraca uwagę t. zw. „vierge noire“ posąg Matki Boskiej z czarnego drzewa w złotej koronie, pochodzący z XII wieku — uważany przez tamtejszych katolików za cudowny. Zainteresowanie budzi również doskonale zachowana średniowieczna wieża zegarowa, ze szczytu której widać ogromny szmat okolic Moulin! Z barokowych zabytków, wspaniałą jest nagrobek ściętego w r. 1622 księcia Montmorency i jego żony. Świątówą sławę z pośród zabytków dawnej stolicy Burbonów posiada jednak tylko przechowany w zakrystji katedralnej tryptyk nieznanego z nazwiska „mistrza z Moulin“, jednego z najświetniejszych malarzy XV stulecia. Warto dodać, że inny tryptyk tego mistrza znajduje się w farze gdańskiej, a szereg dzieł w muzeum Luwru w Paryżu.

U specjalisty duże zainteresowanie budzi burbońskie archiwum bogate w zabytki liczne i cenne — szczególnie, gdy się je zwiedza pod kierunkiem najlepszego jego znawcy. Dokumenty regionalne tam przechowane sięgają X. wieku.

Paryż.

Dr. Marja Wojciechowska.

Pisma nadesłane

„Sprawozdania z czynności i posiedzeń polskiej Akademji Umiejętności“. Tom XXXVI. Nr. 9. Listopad, 1931 r.

„Sprawozdania z czynności i posiedzeń polskiej Akademji Umiejętności“. Tom XXXVI. Nr. 10. Grudzień, 1931 r.

„Zaranie Śląskie“. Zesz. 2. Treść: P. Musioł: „Józef Lompa w świetle swych listów do J. I. Kraszewskiego“. — G. Morcinek: „Burmistrzanka Gryzelda“. — P. Kubisz: „Szlę se zbuje“. — L. Musioł: „Drewniana warownia średniowieczna na Górnym Śląsku“. — F. Popiołek: „Z dziejów szkolnictwa polskiego w Cieszynie“. — Kronika. — Materiały. — Recenzje. — Adr. Red.: Cieszyń, ul. Stalmacha 14.

CHROŃMY ZABYTKI NIEPOWOŁANI ZBIERACZE

Ruch regionalny na ziemiach naszych rozbudził się i ożywił znacznie w ostatnich czasach. Wielu jest zwolenników swojskości, ale — nie wszyscy zdają sobie sprawę, jak zadokumentować swój zapał do sprawy i jak dla niej prowadzić pracę. Zbyt ni i źle skierowany, ten zapał może wyrządzić nieraz większą szkodę badaniom ludoznawczym, niż zupełna bezczynność. Ciekawe uwagi poświęca temu zagadnieniu p. Adam Chętnik w pierwszym zeszycie czasopisma „Służba Nauce“. Ilustruje swe wywody przykładami, spotykanymi bardzo często.

„Gromadka młodzieży“ — pisze — „wędruje pieszo od wsi do wsi. Po drodze zatrzymuje się po chałupach na wypoczynek i noclegi. Ten i ów z ciekawych ogląda wnętrza chat, podziwiając wycinanki, rzeźby ludowe itp. Ale nie wszystkim wystarcza tylko oglądanie. Zaczyna się zabieranie na pamiątkę różnych ozdób, wyludzanie pisanek, lasek podrózných itp. Wszystko to wędruje gdzieś w świat, po drodze zniszczy się niemalo, a z pisanek, pewnie miazga pozostanie. A choćby coś dotarło do miasta, czy do szkoły, to co z tego, kiedy ani miejscowość, ani wytwórca nie zanotowany. Materiał taki można uważać za przepadły.“

Zbieracze prywatni, jeśli to są ludzie o wysokiej kulturze, zbierają celowo, katalogują, zapisują — wzbogacają w przyszłości muzea. Jeśli jednak amator-zbieracz gromadzi swe zbiory beładnie i nieumiejętnie — zaprzepaszcza cały materiał dla nauki. Niechby to były pospolite okazy, potrzebne do wykładów, ale przedmioty z zakresu sztuki ludowej, etnografji, archeologii itp. powinny być przekazywane do muzeów i właściwych instytucyj naukowych. Tracą one bowiem wartość, gdy znalazca zapomni, skąd i od kogo ma jakiś przedmiot.

Do grabieży naukowego materiału przyczyniają się nauczyciele, którzy każą uczniom zbierać i przynosić różne przedmioty sztuki ludowej; jako np. modele do rysunków. Takie wycinanki, pisanek, zabawki, figury drewniane, stare zakończenia żelaznych krzyży, świątki z kapliczek — przedmioty bezzecenne nieraz dla etnografji, po zmodelowaniu ozdabiają jakiś czas ściany klasy, a później idą na strych, albo zbieracz-nauczyciel przeniesiony na inne stanowisko wywozi je gdzieindziej i giną one, tracąc ślady swego pochodzenia. To jest grabież materiału, którego zdobycie jest coraz trudniejsze, bo zabytki na wsiach przerezdają się coraz bardziej.

Do zniszczenia przyczyniają się również handlarze i producenci „sztuki ludowej“. Wykupują oni znalezione zabytki na sprzedaż, albo na modele swych fabrykatów. Nie chodzi tu, oczywiście, o szkoły specjalne, czy instytucje, bo tam przedmioty te potrzebne są do badań i studjów. Ale dla prywatnych przedsiębiorców, uprawiających rabunek bez skrupułów, powinny istnieć jakieś hamulce.

Drobne muzea regionalne, nie posiadające fachowego kierownictwa, marnują też nieraz wiele cennych materiałów. Przedewszystkiem ambicją niektórych jest zbieranie okazów, nie tylko ze swego regionu. A rozrzucone po całym kraju drobne zbiory różnych zespołów uczniowskich, szkółek wiejskich itd., kolekcjonowane bez systemu i bez porządku, marnują się też nieraz i rozpraszają, żadnego nikomu nie przynosząc pożytku.

Wiele jest takich przykładów. Przez złą wolę czasem, albo znów przez nieumiejętność i źle skierowany zapał ginie wiele rzeczy cennych i wartościowych. To też wszystkim amatorom, zapalającym się do ludoznawstwa, czy zbierania zabytków poleciłoby trzeba trzy zasady: 1) nie zbierać i nie wywozić w dalsze strony żadnych pamiątek, prócz będących w handlu wytworów przemysłu ludowego, 2) znalazłszy coś wartościowego, oddać do najbliższego muzeum regionalnego, 3) nie wprowadzać w dziedzinę zabytków i wykopalisk, handlu i zarobkowania, bo rzeczy te wymkną się z rąk fachowców i staną się przedmiotem spekulacji. Postępowanie niezgodne z temi zasadami przynosi szkodę nauce, nazwane być musi grabieżą i rabunkiem kulturalnym. O. Z.



W środę w nocy, o godzinie 12 30 zasnęła w Panu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najdroższa, ukochana matka, teściowa i babunia, s. p.

Bibjanna z Rogoziów Ozegowska

wdowa po lekarzu radcy zdrowia.

W nieutulonym żalu pogrążeni
córkę, zięciowie, wnuczki i wnuki.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 lipca 1932 roku, o godzinie 5 po południu na nowy cmentarz.

Ostrów, Berlin, Zadowice, Inowrocław. dw 682



Dnia 17-go b. m. zmarł tragicznie, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, s. p.

Józef Trawiński

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się dnia 21. b. m., o godz. 5-tej po poł. z kostnicy przy ul. Śniadeckich 6.

W ciężkim smutku pogrążona

Poznań, ul. Poznańska 50. **żona i dzieci.**

Osobnych wiadomości nie wysyła się. zw 15 308

WYCIECZKA MORSKA OKRETEM „KOŚCIUSZKO“

do Francji, Angli i Holandji od 15 do 29 sierpnia b. r.

Ceny od zł 400,—

3 DNI W PARYŻU 85 zł.

Informacji udziela

Linja Gdynia-Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska nr. 116, telef. 547-47, „Orbis“, Wagons-Lits-Cook, Worms Co. BEZ ZAGRANICZNYCH PASZPORTÓW I WIZ.

W Katowicach do sprzedania

drogerja

z przyległym 3-pokojowym mieszkaniem. Potrzeba ca 10 tys. zł.

Lebioda, Katowice 2.

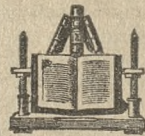
zw 15 305

Jedyny, prawdziwie skuteczny.



Zadruk wszędzie.

nw 10 733



Oprawy książek wszelkiego rodzaju Introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Torunlu ul. św. Katarzyny 4.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę mojej najdroższej żonie, s. p.

z Frankowskiej Helenie Wdowczykowej a w szczególności PP. urzędnikom i funkcjonariuszom U. P. T. Kórnik, Orkiestrze Poczto-wo Towarzystwa Literacko-Artystycznego z Poznania, miejscowemu Chórowi Kościelnemu, Chórowi Opary, wszystkim Koleżankom i Kolegom, Przyjaciółom, Znajomym i Krewnym za kwiaty, wieńce i szczerze słowa współczucia składam najserdeczniejsze

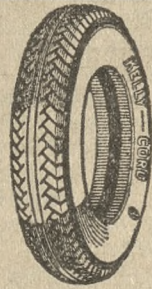
Bóg zapłać!

Strapiiony mąż.

zw 15 306

Majątki ziemskie

w Wielkopolsce, w kulturze — od 1000 do 3000 mórg dobrej ziemi, z pełnymi żniwami, pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzedania. Reflektanci zechcą nadesłać w zaufaniu pożądaną wielkość wraz z podaniem zaliczki do Kurjera Poznańskiego pod zw 15 304



Fundusz Drogowy Zapłacony

kupując opony i detki we właściwym źródle.

J. Szczepański,
GNIEZNO, 3 Maja 57, tel. 248
Obsługa w Poznaniu
ul. Woźna 14 b, I. p., tel. 14-45

nw 4354

Spichlerz 3 piętrowy

w Poznaniu, przy Grochowych Łakach 5 masyw murywany, wewnątrz winda, pojemność przeszło 1000 mtr. kw. od zaraz korzystnie do wynajęcia. Zgłoszenia firmie

J. GLINKA, Wrocławska 26/30.
Pw 3366-23.153

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Rowery

„Łącznik“ i innych marek od zł 200 gotówka ratami. Rymkiewicz Wielkie Garbary 9 dw 534

Srebrny lis

brylantowy pierścioneł tania, Kantaka 4, mieszkanie 3, lewe schody od 5-8, zdw 79 986

Dom z gościńcem

w Królewskiej Hucie, dzierżawa miesięczna 1000 zł, 5 pokoi i skład do przejęcia za 85 000 zł, wpiaty 30 do 40 000 oraz dom z piekarnią w Reptach Starych, pow. Tarnowskie Góry, bardzo dobry interes, jedyny we ws, kościelnej za 30 000 zł gotówki na sprzedaż z powodu starości i choroby. Właściciel Józef Wehr, Renty Stare, p. Tarnowskie Góry, zdw 80 026

Tanie

słoje gwarantowane

litrowe do wiazania 30 gr. do zaprawiania litrowy 95 gr. gumka 10 gr. sprężynki 5 gr. Staszewski, Wyspiańskiego 15, zdw 78 425

Piec przenośny

kafłowy doskonale grzejący, tania do nabycia. Jasna 8, II p., m. 6, od godz. 9-10 rano, zdw 79 340

Meble kuchenne

najtaniej sprzedaje Konecki — Piaskowa 3, kuchnie od 110 zł począwszy, zdw 77 495/6

Mleczarnię

w pełnym biegu, nowe urządzenie za 4 000 zł sprzedam. Chelmiński, Brudzewo, poczta Szemborowo, zd 80 215

Biuro

dębowe, nowe 100 złotych. — Śródka, ul. Bydgoska 2 a, mieszkanie 13, zdw 80 213

Wózek (krzesło)

używany w dobrym stanie kupuje. Adres wskaże Kurjer Pozn., zdw 80 322

Zakład

fryzjerski mieszkaniem Poznaniu 600 — Adres Kurjer Pozn., zdw 80 251

Kantówkę

mtr. 50 gr. luty mtr 10 gr. — Skład Drzewa Rynek Łazarzski 17, zdw 78 780

Morele

zaleszczyckie 25 złotych II, sortu 18 złotych, miód kuracyjny 17 złotych, pieciokilowe koszyki franco pobranem, S. Horowitz, Zaleszczyki, zdw 79 822

Pianino

Dzielnickich 3, m. 5, zdw 79 990

Motocykle

Motosaocze modele 1932 sprzedaje. Ceny znizone Koszczyński, Ogrodowa 15/16, Pw 1 873-16.42

Place

przemysłowe, blisko dworca towarowego korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn., zdw 79 940

Samochód

„Protos“ otwarty tania sprzedam ul. Fr. Ratajczaka 19, m. 8, zdw 79 881

„Antyki“

meble używane sprzedaje kupuje, Wielkie Garbary 39, Pw 3138-56.1

50 gr

metr wpiata 100 parcele pomiędzy Bukowska, Dąbrowskiego, Staroleca wszystkich dzielnicach Poznania „De-Ka-Ha“ Marcinkowskiego 13, zdw 79 754

Meble

całkowita wyprzedaż, za beżcen, Magazyn mebli, Woźna 12, zdw 80 032

Sprzedam

dom 5 pokojowy, Witkowska 3, przy Bramie Warszawskiej, zdw 80 257

Pianino

sprzedam, Dąbrowskiego 65, parter prawo, zdw 80 307

Parcele budowlane

przy Szosie Warszawskiej w stronie Głównej bezpośrednio przy Osiedlach „Dom Własny“, „Praca“, wodociągi, kanalizacja, dogodna komunikacja, sprzedaje właściciel Malecki, Droga Dembińska, telefon 11.90, Pw 3092-25.77

Sprzedam

skład kolonialny z restauracją, zajazd, w powiatowym mieście Zgłoszenia proszę Kurjer Poznański, nw 4 450

Kuracja!

Gurgula Biszkoptyl! dla dzieci, niemowląt, starców, chorych polecane przez Izby Lekarskie. Gdzie brak wysyła fabryka Gurgula reklamowa pocztówkę za 9.50 zaliczeniem, Pw 3 140-70.65

Rzeźnictwo

sprzedam, Oferty Kurjer Poznański, zdw 78 995

Lokomobile

dobrym stanie fabrykat Wolff, Cegielski, do mlócarń korzystnie do nabycia, B. Ziolkowski i Ska, ul. Em. Szaniackiej 4 b telefon 69-48, zdw 79 301

Okazyjnie

sprzedam zderzaki komplety, marki Chevrolet 6 cylindrowe, Zgłoszenia ul. Kraszewskiego 30, mieszkanie 15, zdw 80 208

Okazyjnie

tania sprzedam jadalne nowoczesne, Stolarska Grobla 6, zdw 79 417

Sprzedam

mleczarnię mlekiem, komplet, urządzona, Rybaki 13, kolonialka, zdw 80 163

„Citroen“

limuzyna tania sprzedam, Zgłoszenia Kurjer Pozn., zdw 80 161

Wilka

młodego, czujnego sprzedamy, — Adres Kurjer Pozn., zdw 80 160

Skład skór

za Pomorz, miasto powiatowe, ze względu rodzinnych zaraz do objęcia, Suma potrzebna ca. 9 do 10 000, Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego nw 4 446

Okazja

Samochód osobowy „Ford“, nowe opony gotów do jazdy 450, Poznańska 51, garaże, zdw 80 207

Akumulator

sprzedam, Wielkie Garbary 32, kawiarnia, zdw 80 273

Dom dochodowy

w mieście Wilko, z 2 morgowym wspólnie urządzonym ogrodem, dochód roczny 2 700 zł, okazjnie przy wpiacie 18 000 zł, Oferty Kurjer Pozn., zdw 80 333

Motocykl

Rudge-Sport, 500 cm jak nowy, tania sprzedam, Rzemyszkiewicz, ul. Półwiejska 4, dw 681

Singera

damska okrągła czółenka sprzedam, Warsztat, Kraszewskiego 5, zdw 80 418

Bufet

sekretarzyk, umywalki, stoliki, stoły, krzesła, łóżka, rozmaite, najtaniej Składzie komisyjnym, Staszka 14, zdw 80 398/9

Naszyjnik

pierścioneł brylantowy okazjnie sprzedam, Oferty Kurjer Pozn., zdw 80 342

Perskie

dwa dwany okazjnie sprzedam, Oferty Kurjer Pozn., zdw 80 343

Pianino

tania sprzedam, Kępa 6, mieszkanie 11, zdw 80 323

Motocykl

Indian przyczepka jak nowy 1 300 zł, Małe Garbary 5, m. 4, rw 2 290

Parcele

w najdroższej okolicy miasta do sprzedania, plany parcelacyjne i zezwolenie przez władze dane, Zgłoszenia Bitner, Dąbrowskiego 72, rw 2 288

Wille
nowo budowana sprzedam. Pral. Swarzedz. Kórnicka 25. rw 2291

Lóżka
nocne stoliki, materace włóscienne poduszki. Dabrowski - 79. bino 3-6. rw 2287

Maszyny
do szycia sprzedam. Male Garbary 5. m. 1. nw 2286

Dom
w rynku (miasto garnizonowe, gimnazjum) dochód 4200 zł; 3 lub 4 pokoje dla nabywców wolne. zamienie na resztówkę lub gospodarstwo około 100 morg. możliwie ze stawem lub sadzawką. - Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 80 354

Bemberg
10 000 par za bezcen sprzedamy detalicznie. Hurtownia Pończoch. Sw. Marcin 22. zdw 80 265/66

Ogród
4 morg. warz i owoc. wraz z budowaniem w Poznaniu do sprzedania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 199

Kamienica
centrum Poznania, dobrze utrzymana. dochód ustawowy 6 000. czynsz 35 000, wpłaty 15 000 „Krakus” Poczta 30. zdw 80 077

Wózek
dziecięcy biały sprzedam tanio. Mickiewicza 9. m. 6 zdw 80 018

Sypialnie
sprzedaje najtaniej Stolarnia. Rybaki 15. nw 4147/8

Szafy
umywalki, lustro, kuchnie, komody, stoliki tanio. Kozłowski, Szewska 15. zdw 79 970/71

Pisząca
maszyny Adler tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 303

Nie wszyscy jeszcze wiedzą, że w Hurtowni Wroniecka 24 (podwórze)
kupuje się - Porcelane - Alpeki - Noże widelce - Stoje do zapraw - Różne Prezenty - Calkowite wyprawy - zupełnie tanio.

Radjoaparar
czterolampowy salony z szafką zrzeźbiona 110x100 tanio sprzedam. Patrona Jaskowskiego 36. mieszkanie 9. zdw 80 410

Parcele
budowlane Chociszewskiego-Hetm. sprzedam. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 412

Autobus
tanio sprzedam. Strzelecka 31. mieszkanie 7. zdw 80 390

Wille
12 pokojowa sprzedam. Łazarz. gospodarz. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 395

Parcele
600 m. Lodowa 45 gospodarz. zdw 80 402

Rower
sprzedam. Warsztat. Kraszewskiego 1. jw 1129

Szoz
zyletka tanio. Dabrowskiego 47. mieszkanie 1. jw 1128

Tanio
sprzedam używany salonik i inne. Sew. Mielżyńskiego 3. m. 8. zdw 80 364

Sypialnie
jednoosobowa korzystnie natychmiast. Matejki 57 4. zdw 80 367

Skład
kolonialno - delikatesowy. Slicznym mieszkaniem, maglem, tywaniem powodu choroby sprzedam. Marszałka Pocha 39. mieszkanie 17. zdw 80 372

Okazja
5 lamp. radio oraz Radjolux. - Grobla 1b. m. 5. zdw 80 380

Klubowy
garnitur elegancki jak nowy sprzedam 180.- Grobla 4. m. 2. zdw 80 386

5 KUPNA

Domek
za gotówkę kupie. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 216

Konia
tanier kupie Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 198

Kupię
altane używana, pompe cylindrowa do ogrodu. 450 m. drutu kolczastego i 40 pretów, 40 słupów 16/18 m/m, 250 mtr. kw. szalówki 20 m/m, 240 mtr. taśmy (Band-eisen) 1 m/m. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 187

Kupię
dobrze utrzymany dom do 100 000 wpłaty 50 000. najchętniej Łazarz. Oferty Filja Kurjera Poznanski-go. Marsz. Pocha 74. zdw 80 236

Kupię
skład kolonialny z urządzeniem, mieszkaniem, dwupokojowym i kuchnią na ruchliwej ulicy Poznania. Zgłoszenia J. Wiśniewski, Trzemeszno Kilińskiego 8. zdw 80 430

Samochód
Ford albo Chevrolet ciężarowy, używany ale w bardzo dobrym stanie kupie za gotówkę. Zgłoszenia Kurjer Poznanski dw 679

Liny
stalowe do pługarowego w dobrym stanie kupimy. Oferty z podaniem wymiarów „Par” pod 56.38. Pw 3 387-56.38

Skład
kolonialny z mieszkaniem poszukuję. Szczegółowe oferty z podaniem ceny do Kurjera Pozn. zdw 80 167

Rower
kupie okazynie w dobrym stanie. Oferty podaniem ceny Kurjer Pozn. zdw 80 247

Radjo
kupie. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 217.

Krzesło
dentystryczne używane kupie. - Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 273

Dwa
łożka metalowe stół do jadalni, krzesła bieliźniarskie używane kupie Oferty z odpisem i cena Kurjer Poznanski zdw 80 253

Kupię
parcelę do 700 m2 okolicy Grunwaldzkiej. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 306

Kupię
rower dla chłopa 10 lat. Proszę o podanie ceny. Poznań, Nowa 6. telefon 3764. zdw 80 287

Rolwagę
60 do 100 ctr. w bardzo dobrym stanie kupię za gotówkę. Zgłoszenia Kurjer Poznanski dw 678

Kafle
używane kupie. Cena 100c. - Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 232

6 KAMIENICE

Kamienica
nowa, wolna od podatków 12 000 dochód 50 000 wpłaty sprzedawca właściciel. Oferty Kurjer Poznanski zdw 79 311

Administracje
domów przyjmie długoletni, doświadczony samorządowiec, obecnie emeryt. Adres Kurjer Pozn. zdw 79 847

Kamienicę
komfortowa, ul. Matejki sprzedam. cena 220 000 w-łączy 100 000 w tem hipoteka amort. 80 000. dochód 27 000. Maciejewski, Dabrowskiego 88. tel. 6266. zdw 80 157

Kamienica
dwupiętrowa, nowobudowana Poznaniu. dochód 10 000 zł rocznie. cena 80 000, wpłaty 40 000. reszta długoletnia amortyzacja. Bloch. Długa 5. Poznań. zdw 80 079

Kamienicę
dwupiętrowa sprzedam. Warunki podług umowy. Strumykowa 16. mieszkanie 15. Wilda, zdw 80 202

Willa
nowa, slicznym ogrodem. 45 000 amortyzacji 35 000. Matejki. Poznań. Rybaki 20 a. zdw 80 270

Kamienica
śródmieście. dochód 12 000 sprzedaż 95 000, wpłaty 30 000, amortyzacji 45 000. Matejki. Poznań. Rybaki 20 a. zdw 80 271

Kupię
kamienicę komfortową mieszkaniami 3 do 5 pokojowe, słoneczne, tylko w lepszej dzielnicy. Wpłaca ca. 110 tysięcy gotówką. Wymagane 12% dochód brutto na czynsz przedwojenny. Pośrednictwa nie opłacam. Zgłoszenia pod dw 680 do Kurjera Poznanski-go.

Wille
piękna pod Poznaniem sprzedam wydzierżawie. Duży ogród owocowy, elektryczność. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 426

Kamienica
z 2 składami przy głównej ulicy w centrum miasta Rogoźna od zaraz na sprzedaż. Blizszych informacjach udzieli Bank Ludowy. Spółdzielnia zap. z nieogr. odpow. w Rogoźnie Wlkp. telefon nr. 77. dw 684

70 000 — 100 000
wpłace na kamienicę komfortową. Zgłoszenia właścicieli do Kurjera Pozn. zdw 80 382

Młody
emeryt. major przyjmie administrację domów. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 384

Wille
7 pokojowa (Sołacz) przy wpłacie 20 000 sprzedam. Popielecki, Piekary 18. I. zdw 80 383

7 PIENIĄDZ

Pożyczki
zł 10 000—15 000—poszukuje na I. hipotece w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 80 162

20 000 zł
I. hipotece na nieruchomości. oprocentowanie 12%. płatna 1 września 1933 r. zcedując z dam-nem. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 225

8 DO WYNAJĘCIA

Odnajmę
duży pokój pusty, czynsz zgrzy. Zgłoszenia pomiędzy 15—17 po południu poczawszy od środy. Zgłoszenia proszę Stary Rynek 41. III. piętro. zdw 80 099

3 pokojowe
mieszkanie, blisko uniwersytetu wprost od gospodarza do wynajęcia. Oferty i referencje do Kurjera Poznanski-go pod zdw 80 173

Mieszkanie
ośmiopokojowe parterowe przy parku Wilsona, wolne od paździenika. Cztery lub pięć pokoi, kuchnia, łazienka, osobne wejście mogłyby być zaraz zajęte. Zgłoszenia przyjmuję Szymański pl. Wolności 14 a. telefon 1457. zdw 80 210

2
pokoje kuchnia z meblami, czynsz miesięczny za zgodę gospodarza odstąpię zaraz. Gen. Umińskiego 20 a. m. 23. II. w podwórzu. zdw 80 269

Luksusowe
czteropokojowe, hollem, słoneczne, pierwszopiętrowe, przy centrum, remontem, zwrot połowy kosztów nowych mebli, miesięcznie centralnym ogrzewaniem 150. tylko poważni reflektanci racza zgłosić oferty Kurjer Pozn. zdw 80 260

Słoneczne
komfortowe 5 pokojowe od gospodarza. Adres wskazuje Kurjer Poznanski zdw 80 296

Pokój
najchętniej krawcowej wynajmie gospodarz. Wierzbicice 2. zdw 80 335

5
pokojowe, komfortowe mieszkanie z przynależnościami. Ratajczaka, mies. 250. rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 328

Dwa
pokoje, piec do gotowania. Gdzie, wskazuje Kurjer Pozn. zdw 80 356

Oddam
6 pokojowe przy ul. Młyńskiej. Warunki korzystne. Blizsza wiadomość Młyńska 9. tel. 1081 mieszkanie 4. zdw 80 417

Mieszkanie
Oborniki 5 pokoi przynależności wypłacalnemu wynajmie administracji oddam. Czynsz ugodna. - Kurjer Poznanski zdw 80 409

Czteropokojowe
Wąsiniowa 81 (Poznań-Debiec). zdw 80 393

Willa
6 pokojowa, komfort. ogród, spokój blisko tramwaju, cała wolna do wynajęcia Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 401

9 SZUKA MIESZK.

Od zaraz
lub później szuka mieszkania 2-3 pokojowego starsze, spokojne małżeństwo, najchętniej przy centrum nie wyżej drugiego piętra, wprost od gospodarza. Pewni płatnicy. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdw 52 118

Poszukuję
wprost od gospodarza dwóch pokoi z kuchnią, łazienka w śródmieściu. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 220

Poszukuję
1-2 pokoi za dzierżawę od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 234

Urzednik skarbowy
poszukuje 2-3 pokojowe, gospodarza możliwie śródmieście. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 228

Mieszkanie
1-2 pokojowe z kuchnią szuka mała rodzina od gospodarza. - Czynsz miesięczny pewny. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 176

Mieszkanie
2 pokojowe z kuchnią poszukuje. Szczegółowe oferty oraz cenę do Kurjera Poznanski-go zdw 80 168

2
lub 3 pok. mieszkania z wygodami poszukuje urzednik państw. najchętniej w okolicy Rynku Wiledeckiego. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 241

Poszukuję
dwupokojowego kuchnia, korytarz do 40. pół roku na przód od gospodarza Jezycze. Łazarz. Wilda. Pośrednicy wykluczeni. - Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 366

Dwupokojowe
kuchnia poszukuje urzednik. - dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 218

500 zł
dam za pokój kuchnie, kafele. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 196

Starsza pani
poszukuje pokoju z kuchnią. - Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdw 80 292

Poszukuję
mieszkania 3-5 pokoi, centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 281

2-3
pokoi z kuchnią poszukuje, czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 347

2-4 pokoi
wygodami blisko śródmieścia poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn zdw 80 324

Poszukuję
od 1 września r. b. w Poznaniu większe mieszkanie w kamienicy lub wille w nowszej części miasta. Zgłoszenia wprost od właścicieli Helena Narzyńska, Jablonowo-Zamek Pomorze. zdw 80 159

1-2
pokoi z kuchnią lub próżnego pokoju poszukuje kupiec właściciel pracowni krawców, możliwie w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 368

Kolejarz
szuka mieszkania pokoiu kuchnia wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 404

Poszukuję
pokoiu kuchnią regularna płaca. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 191

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Mieszkanie
trypokojowe kuchnia, łazienka, 2 balkony, słoneczne, zamienie na dwupokojowe kuchnia, słoneczne. Dolina 2. m. 9. zdw 80 222

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany, czysty z używanym telefonem zaraz wolny. Długa 4. m. 10. zdw 76 567

Elegancki
tani wolny. Słowackiego 31/33. mieszkanie 17. zdw 78 908

Jasna
12. I. lewo, niekrepujący. zdw 79 787

Dwa pokoje
łącznie, umeblowane wszelkie wygody w centrum Poznania ulica Cieszkowskiego 1 miesz. 5 (taż przy placu Nowomiejskim). zdw 78-952

Warszawa
Przyjeżdżnym pokoje na dni wygody, telefon, Koszykowa 22 mieszkanie 16. zdw 79 622

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni wynajmie. Wilda, Dabrowski 14. m. 7. zdw 80 226

Słoneczne
czyste, dobrze umeblowane pokoje frontowe przy ogródkach zaraz lub później dla solidnych. - Zielona 3. m. 6. zdw 80 165

Pokój
frontowy, niekrepujący wynajmie Matuszek. Działyńskich 11. parter. zdw 80 164

Panienkę
na wspólny pokój przyjmie tanio od 1. 8. Woźna 11. miesz. 14. zdw 80 170

Pokój
Plac Działowy 10. mieszkanie 9. dw 655

Gimnazjastów
z utrzymaniem. Śniadeckich 24. m. 2. zdw 80 293

Dwuosobowy
Marszałka Pocha 38. m. 11. zdw 80 239

Słoneczne
jednoosobowy i dwuosobowy. - Działyńskich 2. m. 7. zdw 79 911

Niekrepujący
inteligentem. Aleje Marcinkowskiego 3 a. miesz. 9. zdw 80 205

Małżeństwu
używanie kuchni. Górna Wilda 54. mieszkanie 11. zdw 80 193

Pokój
Chwałiszewo 70 m. 3. rw 2 272

Pokój
2 osoby lub małżeństwo z używaniem kuchni. Ogrodowa 19. m. 1. zdw 80 267

Dwuosobowy
Male Garbary 4. m. 2. zdw 80 275

Przyjeżdżnym
zaraz. Aleje Marcinkowskiego 16. II. prawo. zdw 80 277

Gimnazjastów
przyjmie. Opieka bezpłatna. Pomoc naucz. Adres Kurjer Pozn. zdw 80 258

Pokój
panom. Łakowa 4 a. II. prawo. zdw 80 259

Pokój
niekrepujący, elektryczność. Sw. Wojciech 24. I. prawo. zdw 80 262

Pokoik
zaraz lub 1. Kreta 6. mieszkanie 18. podwórze lewo. zdw 80 264

Wejście
klatka schodowa centrum, Wroniecka 6/8 miesz. 12. zdw 80 256

Dwuosobowy
dobrze umeblowany. Wodna 25. mieszkanie 9. zdw 80 310

Pokoik
Łakowa 9. miesz. 10. zdw 80 294

Dwuosobowy
Wielkie Garbary 29. miesz. 10. zdw 80 283

Skarbowa
7-10. tanio. zdw 80 284

Panom
utrzymaniem 80.- (bez). Wrocławska 13. m. 11. zdw 80 348

Małżeństwu
próżny pokój frontowy, balkon, używanie kuchni zaraz oddam. Wybickiego 2. mieszkanie 17. zdw 80 349

Wspólny
dwóm panom wynajmie. Woźna 14 a. m. 6. rw 2 289

Niekrepujący
elegancki 1, 2 zaraz. Sapieżyński 8. 5. zdw 80 357

Dwa
pokoje manzardowe, kuchnie wynajmie zaraz. Grodziska 22. mieszkanie 5. zdw 80 435

Słoneczny
Strusia 2 - 10. zdw 80 414

Pokój
dla dwóch panów. Kanałowa 13. mieszkanie 1. zdw 80 424

Podgórna
2 a. III. prawo, utrzymaniem - bez. zdw 80 425

Pokój
1 lub dwuosobowy. Wierzbicice 32. miesz. 6. zdw 80 339

Dwa
umeblowane pokoje kuchnia - także małżeństwu. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 405

Pokój
1-2 osobowy zaraz. Słowackiego 48. mieszkanie 6. jw 1130

Balkonowy
i pokoik. Słowackiego 39. III. prawo. jw 1127

Pokój
Sw. Marcin 18. m. 3. zdw 80 374

Niekrepujący
przyjeżdżnym. Kantaka 1. II. prawo. zdw 80 3778

Frontowy
elektryczność. Grobla 1b. m. 5. zdw 80 381

12 SZUKA POKOJU

Próżnego
lub częściowo umeblowanego, używanie kuchni, poszukują bezdzietni. Oferty ceną Kurjer Poznanski zdw 80 223

Skromny
umeblowany pokoik, nadający się także na maleńkie, czyste laboratorium, poszukiwany. Oferty Kurjer Pozn zdw 80 249

Pokój
umeblowany potrzebny, elektryczność, niekrepujące wejście, pożądany fortepian, względnie używalność. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 204

Zupełnie niekrepującego
pokoju - lub dwu, elektryczność, łazienka, ewentl. telefon poszuje pan. Oferty ceną Kurjer Poznanski zdw 80 407

Pokoju
parter, front, na szewstwo poszukuje. Dzierżawa zgóry. Ofer Kurjer Pozn. zdw 80 359

13 LOKALE

Skład
wolny. Długa 3. m. 9. gospodarz. zdw 78 740

Lokalu
na pracownie kapeluszy poszukuje. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 243

Pokój
lub dwa telefon centrum, niewyższe pierwsze piętro poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdw 80 178

Ubikacje
80-100 mtr. kw. na warsztat poszukuje od zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 268

Piwnica
sucha, śródmieście, potrzebna. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 276

Biuro
duży pokój. telefon. Marcin 18. m. 5. zdw 80 337

Lokalu
na lepsze szewstwo poszukuje. - Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 358

Na biuro
duży frontowy próżny pokój. Sw. Marcin 68. miesz. 4. zdw 80 422

14 DZIERŻAWY

Piekarnia
z mieszkaniem i składem na Łazarzu do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera Poznanski-go zdw 80 209

32
mangi pszennej, za budowania maszyn, pełnem żniwem, inwentarze kompletne, objęcie 1500. - Wszechpolska Agencja, Długa 5. zdw 79 785

Dzierżawę
korzystna młynka blisko Poznania odstępuje niefachowiec. Oferty Kurjer Poznanski zdw 80 394

Młyn
par

Wdowiec
bezdzienny, lat 46, urzędnik etatowy VII stopnia, posiadający 40 tysięcy zł majątku, szuka żony ładnej, milej wzrostu średniego. Fotografja konieczna. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 203

Restaurator
wiek średni, poszukuje panny, wdówki. Cel matrymonjalny. — Cośkolwiek gotówki pożądane. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 420

Panna
lat 24, gospodarna, z braku znajomości, pragnie na tej drodze poznać pana, cel ma' ymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 235

24 NAUKA

Kursy
stenografii, pisania maszyna, księzkowości, rachunków kupieckich korespondencji. Kromczyńska, Ogrodowa 16 II, zdw 80 801/2

Greckiego
łacińskiego, francuskiego, niemieckiego udziela. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zdw 80 185

Syn
uczciwych rodziców, parnie wyuczyć się za szewca. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 231

Kto
udzieli konwersacji niemieckiego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 166

Łaciny
polskiego udziela profesor. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 80 373

25 MUZYKA

Kwartet
dancingowy podaniem instrumentów, graży utrzymaniem, bez pokroju, poszukuje. Kawiarnia. Rawicz. Rynek 3 (Poznańskie). Pw 3 389-5634

Skrypka
pierwszorzędna, rutynowana od sierpnia, poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 80 370

Pianista
repertuarem, pierwszorzędny zaraz wolny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 80 379

26 ROZRYWKA

Kino Roxy
Komedja miłości. zdw 80 207

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Zarząd
domem u inteligentnej starszej, samotnej osoby przyjmie panna inteligentna z Kongresówki, lat 33. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 75 888

Służąca
uczciwa do wszystkiego z praniem poszukuje posady zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 890

Piekarz
piecowy znający cukiernictwo szuka posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 79 901

TEATRY

Teatr Polski: Dziś — „Płomienna noc”.
Czwartek, 21. 7. — „Płomienna noc”.
Piątek, 22. 7. — „Płomienna noc”.

Teatr Nowy: Dziś — „Małżeński... urlop”.
Czwartek, 21. 7. — „Małżeński... urlop”.
Piątek, 22. 7. — „Małżeński... urlop”.
Sobota, 23. 7. — „Małżeński... urlop”.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Ję chłopczyk”.
Aurora: Bitwa morska i Karłowolny pościg.
Colosseum: I. Lucjano Albertini, Rinaldo Rinaldini, — Ken Maynard „Jeden przeciw 10-ciu”.
Corso: Parada Zachodu oraz Pod maską bandyty.
Metropolis: „Ksiądz Dracula”.
Muza: „Areną grozy”.
Odeon: „Zakazana kobieta”.
Orzel: „Demon Śmierci”.
Roxy: „Komedja miłości”.
Sinks: „U stóp kobiety” i „Polowanie na duchy”.
Słońce: „Serce Pieśniarza”.
Wilsona: „Kochanek jej zmysłów”.

Mistrz młynarski
na długoletnich samodzielnych stanowiskach, specjalista na przemiał pszenicy, motory ssaco gazowe wykonuje reparacje i ulepszenia młynów dynamaszyny, złoże kaucje z dobrymi referencjami poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 78 478

Bona
Włkp., sierota z kursem ochraniarskim i pielęgniarstwie z praktyką przy starszych dzieciach i niemowlętach, sycie poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Zakrzewska, Grudziadz ul. Murowa 59 a. I, zdw 80 154

Młynarz
lat 28, 12-letnią praktyką poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 177

Osoba
z lepszej rodziny poszukuje posady wychowawczy. Zna się na gotowaniu i gospodarstwie domowym. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 421

Osoba
znajdująca się w bardzo krytycznym położeniu prosi o jakakolwiek posade do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 201

Gospodyni
kucharka w osiemnastym wieku, poszukuje posady najchętniej przy dworze, w domu, w hotelu, w restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 913

Aptekarski
asystent przeszedł dziesięcioletnią praktykę językiem polskim niemieckim poszukuje zaraz lub później stalej posady. Oferty Kurjer Poznański rw 2 265

Poszukuje
posady, znajomość krawiecczyzny hodowli drobiu, fryzjerstwa, szedkowania. Warszawa, Rybaki 10. m. 35 zdw 79 823

Szofera-lokaja
waleka, poszukuje sie. Żadana uwzględnia uczciwość znajomość dwustanania pokoj i usługi domowej, dłuższa rutyna szoferska. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i fotografii, poleceń, kierować pod „Pier-kamerdyner” do „Par” w. Akademicka 14. Pw 3350-72,41

Bona wychowawczyni
młoda, inteligentna, kochająca dzieci, wesołego usposobienia, potrzebna do 4-letniego chłopczyka. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 829

Służąca
potrzebna starsza do prac domowych do dwóch osób na prowincje. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 174

Służąca
do wszystkiego potrzebna od 1. 8. Plac Działowy 11 m. 13. zdw 80 172

Poszukuje
doświadczonej niani - pielęgniar-ki z dobrimi poleceniami. Zgłoszenia z fotografją i wymiarami Polowiczowa. Środa. zdw 80 244

Poszukuje
od 1 września nauczycielki z pozwoleniem rządowym muzyka do 3 dziewczynek, zakres 4 klas gimnazjalnych z dobrimi świadectwami. Hr. Tyszkiewiczowa. Porzeczka. Poznańskie. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. zdw 80 352

Młodsza
wprawną dziewczyną do wyrobu tutek potrzebna. Zgłoszenia Oredownik Wielkopolski zdw 80 285

Murarze
potrzebni do budowy wili. Podanie ceny tysiąca cegieł do Kurjera zdw 80 361

Kuśnierka
do maszyny potrzebna. Aleje Marcinkowskiego 15. Miłscy. zdw 80 360

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Mickiewicza 13. m. 5. zdw 79 886

Potrzebna
dziewczyną do wszystkiego, do średniego urzędniaka naistwowego wdowca, wieś. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdw 80 200

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Wierzbicice 41 d. Michalak. zdw 80 274

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Majkowski. Biedrusko. zdw 80 261

Uczeń
z lepszym wykształceniem może się zaraz zgłosić. Drogerja Kujawska, Strzelno. zdw 80 350

Bufetowa
obeznana z bufetem gorącym i zimnym potrzebna do pierwszorzędnej restauracji. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 80 338

Służąca
potrzebna. Półwiejska 19. parter, lewo zdw 80 334

Dzielną
ekspedjentka potrzebna zaraz lub od 1. 8. Zgłoszenia Wielkie Garbary 6. rzeźnictwo. zdw 80 298

Uczennica
do biura z ukończoną szkoła handlowa potrzebna. Bracia Deierling, Składowa 4. zdw 80 299

Służąca
zaufana, czysta z dobrym gotowaniem potrzebna zaraz. Pocztowa 23. m. 8. zdw 80 293

Bacność
inwalidzi-domokrażni nam do odnania artykuł pierwszorzędny dla każdego domu potrzebny. Kapitał potrzebny 100 zł Oferty Kurjer Poznański zdw 80 288

Bufetowa
potrzebna zaraz. kaucja 300 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 419

„Oredownik Wielkopolski“
istniejący od roku 1870,
jest
najtańszym dziennikiem w Poznaniu.

Przedpłata miesięczna wynosi:
W ekspedycji i agenturach prowincjonalnych 1,95 zł
W agencjach w Poznaniu 2,20 zł
Z odnośnieniem do domu 2,30 zł
Na prowincji na pocztach już z odnośnieniem do domu 2,34 zł

Redakcja i administracja: Poznań, św. Marcin 70.
Telefony: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72.

Gospodyni
starsza z gotowaniem, praniem, prasowaniem lub jako zastępczyni do samotnych, poszukuje posady. Pierwszorzędne referencje. Oferty Kurjer Pozn zdw 79 377

Maszynistka
polsko-niemiecka kilkoletnia praktyka, stenografja polska, obezna na księzkowości, poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 79 206

Panna
skromne wymagania, do dzieci, prac domowych lub inne zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 883

Osoba
młoda, inteligentna, sympatyczna, zetałna, przyjmie posade do samotnej osoby lub jako zastępczyni pani domu ewentualnie na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 184

Inteligentna panna
(6 klas gimn.), szuka zajęcia w biurze, księgarni, składzie papieru lub podobne też na prowincji. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 80 182

Urzędnik
gosp. i gorzełnik, żonaty, lat 42, z 26 letnią prakt., nawskroś uczciwy i sumienny, znający dobrze swój zawód, z chlubnymi świadectwami, szuka posady zaraz lub później. L. Górski, Opatów. pow. kępiński. zdw 80 188

Książkowa - bilansistka
rutynowana, z kilkunastoletnią praktyką, biegła w niemieckim i sprawach wekslowych, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 221

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych oraz syciem, poszukuje posady od 15. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 230

Osoba
zna średnie gotowanie, sycie, prasowanie, szuka posady od 1. 8. 1932, chętnie do miasta. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdw 80 224

Bezpłatnie
przyjme 3-miesięczną praktykę, kancelarji adwokackiej lub innej. Piśzę biegłą na maszynie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 169

Uczeń
piekarski 1/4 rok nauki szuka dalszej. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 80 237

Fachowiec
drzewny, długoletni kierownik tartaku, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, ewentl. kaucja. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 242

Uczciwa
posługaczka poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 245

Posługaczka
poszukuje posługi na po południe. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 194

Młoda
inteligentna panna poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 80 181

Ogrodnik - strzelec
wykwalifikowany w zakresie ogrodnictwa, obeznany z pszczelnictwem i usługą pałacową, przyjmie posade zaraz lub później. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 180

Panienska
lat 17, poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 206

Sierota
lat 17 poszukuje posady do składu albo dzieci, z lepszym domu. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 272

Maszynistka
biegła w niemieckim z praktyką adwokacka szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 80 263

Dziewczyna
uczciwa, skromna szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 254

Inteligentna
starsza, wspania spokojna, oszczędną z dobrym gotowaniem, poszukuje posady samodzielnie, zaimie się również wszelką pracą. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 300

Lepsza
praczka w dom. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 80 344

Dziewczyna
uczciwa, poszukuje posady z gotowaniem zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 340

Kucharka
gospodyni, zabrawy, chów drobiu dobrze polecona, na majątek lub do samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 325

Krawcowa
rutynowana szuka posady w dom. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 355

Hałciarka
poszukuje pracy, wykonie monogramy, mierzki w domu, poza domem tanio. Dąbrowskiego 27, m. 9 zdw 80 189/90

Wychowawczyni
inteligentna, kochająca dzieci poszukuje posady. Dziewięcioletnia praktyka. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 2 283

Damski
krawiec w średnim wieku poszukuje posady, zna krój przymiarke. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 423

Chłopiec
poszukuje posady do posyłek. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 411

Dziewczyna
z porządnej rodziny samodzielna, z dobrym gotowaniem, prasowaniem, poszukuje posady do wszystkiego z pościelą do małej rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 387

Szukam
prania lub posługi 3 razy w tygodniu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 397

Krawcowa
dobrym krojem, 3 zł dziennie. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 371

Guwenera
posade przyjmie profesor gimn. Oferty Kurjer Pozn zdw 80 375

Pielęgniarka
poszukuje posady do niemowlęcia od zaraz, najchętniej do dworu. Marcinkowska, Piekary, Szpital Dziecięczy zdw 79 821

Urzędnik gospodarczy
samotny lat 40 z praktyką w majątkach, buraczano - hodowlanych szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 900

Służąca
uczciwa z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 79 973

Polecam
bardzo zetałną dziewczynę do wszelkich prac. Matejki 59, m. 2. Telefon 65 08 zdw 79 966

Gospodyni
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 963

Wychowawczyni
do młodszych dzieci poszukuje posady od 1 września. Janina Chojnacka, Jabłonowo Zamek, Pomorze zdw 79 836

Poszukuje
posady szofera lub woznego z kaucją. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 78 656

Panna
lat 22 szuka posady do dzieci, skromna wynagrodzenie najchętniej prowincja. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 876

Maszynistka
praktyka sądowa, adwokacka poszukuje posady zaraz lub 1 września. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 896

Służąca
do wszystkiego szuka posady od 1 sierpnia. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 950

Inteligentna
panna poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 976

Gospodyni
dobremi świadectwami poszukuje posady od zaraz lub od 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 916

Rutynowana
krawcowa - kuśnierka przyjmuje prace po cernach zniżonych, wyjedzie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 80 033

Początkująca
biurowa przyjmie jakakolwiek posade. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 80 046

Krawcowa
z kilkoletnią praktyką, dobra, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 898

Mistrz młynarski
monter firmy Seck'a w średnim wieku kawaler, wszechstronnie doświadczony poszukuje odpowiedniej posady: mlyna wodnego w dzierzawę lub na rachunek. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 987

Sierota
z lepszej rodziny poszukuje posady pokojowej zna także gotowanie. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 020

Praczka
czysta tanio pierze. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 090

Kucharka
restauracyjna szuka posady. Długoletnie świadectwa, ewentualnie wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 091

28 WOLNE MIEJSCA

Fryzjerka
sila pierwszorzędna na stale potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Czełkosiński, Gostyń, Kolejowa. zdw 79 926

Uczeń
z porządnej rodziny potrzebny do handlu kolonialnego. Zgłoszenia z walmorecz. pis. życiorysem do Kurjera Pozn. zdw 80 408

Panienskę
młodsza, 15 do 17 lat, uczciwa z porządnej rodziny do lekkich prac domowych. Zgłoszenia z odnami świadectw do Kurjera Pozn. zdw 80 396

Uczeń
potrzebny. Rzeźnictwo. Kanakowa 15. zdw 80 391

Koszykarze
potrzebni wysokie wynagrodzenie Jesionek Skarbowska 29. zdw 80 363

Prasowacz
lub prasowaczka zaraz. Marsz. Focha 25. zdw 80 362

Panna do dzieci
inteligentna, doświadczona energiczna zdrowa, obeznana z syciem, potrzebna od 1. 9. do 3 chłopców chodzących do klas wstępnych. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdw 80 286

Młodszego
energicznego zastępcę do sprzedaży rejonowej na miasto z gotówką 50.— poszukuje. Wysoki zysk, zapewniony. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 212

Rządca
potrzebny majątku 1000 morg, wiek powyżej 40 lat, samotny, wynagrodzenie około 100 złotych, Dzierżno poczta Szczuka (Brodnickie). zdw 80 431

Poszukujemy
kierownika lub kierowniczkę do prowadzenia i przejęcia składnicy większego przedsiębiorstwa przemysłowego na m. Poznań i okolice, za złożeniem kaucji 1 000 do 2 000 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 433

Teatr Nowy
przyjmuje zgłoszenia młodych panów i panów uzdolnionych wokalem (śpiew), choreograficznie (taniec). Wymagana bardzo dobra prezencja. Zgłoszenia sekretariat od 10—12 i od 5—6. zdw 80 434

Szofera
do spółki autobusowej z 1500 zł przyjme. Strzelecka 31, mieszkanie 7. Maj. zdw 80 388

Pokojowa
z bardzo dobrimi świadectwami potrzebna. Dąbrowskiego 47 mieszkanie 4. jw 1131

Szofer
równocześnie inkasent z kaucją zł 1 000 może otrzymać posade. Informacje od 9—6 skład wul. Czartoria 3. nw 4482

Nauczycielka egz.
potrzebna od 1. IX, na wieś do przygotowania dziewczynek do pierwszych gimnazjalnych dnw oraz dwie do wstępnych. Osoby wykwalifikowane z poważnymi referencjami, mające praktykę z dobrym rezultatem tylko poza sobą oraz ewentl. muzykę upraszają zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 80 392

na tłuściej cere
SMILE
FALKIEWICZA
Pw 3 386-28,43



— Dlaczego twierdzisz, że cię już nie kocham?
— Bo to niemożliwe, byś kochał kobietę, która nosi tak niemożliwe suknie!
(Judge, N. Jork). S. F.

Przedpłata na sierpień 1932 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.82 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00 w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych silą wyższą, przeskódk w zakładzie strażków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. od 1-lamowego miłm. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „drobne” do godz. 11 w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 10; większe dużej według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr 200 149